Zamek przy Grudziądzu

Studium historyczno – archiwalne dla potrzeb badań archeologicznych, prowadzonych przez Instytut Archeologii i Etnografii UMK w Toruniu

Opracował Marek Szajerka



Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego

w Grudziądzu

Grudziądz 2009

Wstęp

Badania nad dziejami Grudziądza mają półtora wiekową tradycję. Ich podwaliny stworzył X. Froelich. Uporządkował on archiwum grudziądzkie. Przy tej okazji dokonał kwerendy źródłowej i napisał dwutomową pracę monograficzną, dotyczącą powiatu grudziądzkiego[1]. Praca ta, w związku z zaginięciem części archiwaliów grudziądzkich w czasie II wojny światowej, jest podstawową pozycją dla wszelkich opracowań dotyczących historii Grudziądza.

Poglądy X. Froelicha, co do obrazu średniowiecznego Grudziądza przetrwały prawie 150 lat, aż do końca XX w., które przy zastosowaniu nowoczesnych technik badawczych nie wytrzymują próby czasu. Trzeba jednak zawsze pamiętać, iż to X. Froelich uratował historię Grudziądza dla potomnych. Żaden badacz nie jest w stanie ogarnąć dziejów miasta liczących kilka wieków.

Odnośnie XIII i XIV w. w dziejach miasta równorzędne są źródła pisane, zabytki architektury, nazwy geograficzne, zabytki archeologiczne. Ten okres dziejów miasta, szczególnie wiek XIII, z powodu niewielkiej ilości źródeł pisanych został w historiografii potraktowany schematycznie. X. Froelich stworzył pewien obraz przeszłości, powielanej przez następne pokolenia badaczy. Obraz ten z biegiem czasu zyskał status prawdy historycznej. Ten stan istniał do końca lat osiemdziesiątych XX w. Wówczas przełomem w badaniach nad genezą Grudziądza stała się praca K. Zielińskiej - Melkowskiej[2], w której wskazana została rola cystersa z Łekna, misyjnego biskupa Prus św. Chrystiana jako głównego założyciela Grudziądza. Nie dostrzegany przez niektórych historyków stuletni zastój badań nad genezą Grudziądza spowodował, że praca ta w pierwszym dziesięcioleciu była przyjmowana z dużą rezerwą i spychana na pogranicze historiografii miasta.

Kolejną pracą, która przyspieszyła badania nad dziejami Grudziądza i wyrwała je ze stagnacji był wydany w 1997 r. Atlas Historyczny Miast Polskich [3].

Obraz badań nad dziejami Grudziądza do 2004 r. został przedstawiony w pracy M. Szajerki Grudziądz w XIII – XVIII w.[4] Autor tej pracy podjął się jednoosobowo próby korelacji źródeł pisanych oraz zabytków architektury.

O wzroście zainteresowania badaniami miasta średniowiecznego świadczą artykuły M. Kurzyńskiej, publikowane po 2000 r. w tomach Rocznika Grudziądzkiego[5] . Bardzo istotne

---

[1] X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreißes*, t. I-II, Graudenz, 1868.

[2] K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne*, Toruń 1991, s. 101.

[3] A. Czacharowski [red.], *Atlas Historyczny Miast Polskich,t.1, Prusy Królewskie, Grudziądz*. Opracowanie historyczne: W. Sieradzan; opracowania kartograficzne: Z. Kozieł, Toruń 1997, s. 5.

[4] M. Szajerka, *Grudziądz w XIII-XIV w. Studium historyczno – architektoniczne*, Grudziądz 2001. Maszynopis znajduje się w zbiorach czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu oraz bibliotece Muzeum im. ks. dr W. Łęgi w Grudziądzu. Zob. I. Czarciński, K. Furmańska, *Publikacje dotyczące Grudziądza i jego regionu w latach 2002-2004 wraz z uzupełnieniami z lat poprzednich.* Rocznik Grudziądzki 2005 T. 16, pozycja 415.

jest stwierdzenie M. Kurzyńskiej, że w latach 90 XX w. , z wyjątkiem kwartału przy ul. Starorynkowej/Długiej/Murowej na terenie miasta przeprowadzano prace bez nadzoru archeologicznego.[6] W tym czasie bez nadzoru prowadzono prace budowlane przy Bramie Wodnej oraz przy wschodnim murze obronnym zamku.

Wzrost inwestycji budowlanych, realizowanych na terenie Starego Miasta od początku XXI w. wymusił konieczność rewizji poglądów na temat średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza. Dla potrzeb badań archeologicznych dopiero w 2005 r. ukazał się pierwszy monograficzny artykuł w polskiej historiografii o architekturze kościoła św. Mikołaja i jego roli w historii Grudziądza oraz ziemi chełmińskiej.[7]

W tym samym tomie Rocznika Grudziądzkiego ukazał się artykuł J. Pakulskiego o barokowych inskrypcjach w ratuszu grudziądzkim, dawnym gmachu kolegium jezuickiego.[8] Badacz tez zauważył, że są problemy z datacją ścian dawnego kolegium. W świetle źródeł pisanych datacja budowy obiektu, łącznie z kościołem, po 1648 r. jest problematyczna. Budowla może być wcześniejsza[9]. W roku następnym rozpoczęto osuszanie fundamentów kościoła pojezuickiego, który wykazały zasadność przypuszczeń J. Pakulskiego.

W tę kwerendę archiwalną i historiografię ostatniej dekady XX w. i pierwszej dekady XXI w. wpisują się obecne badania archeologiczne na Górze Zamkowej, biorąc pod uwagę ich skalę, nie mające precedensu w historii badań Grudziądza.

---

[5] M. Kurzyńska, *Wyniki nadzorów archeologicznych prowadzonych na terenie Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki 2001 T. 14; Kurzyńska M., *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Grudziądzu w 2000 r. w kwartale pomiędzy ulicą Spichrzową/Pańską/Wodną/Poprzeczną*. Rocznik Grudziądzki 2003 T. 15; Kurzyńska M., *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych przy posesji na ul. Rynek 9 w Grudziądzu w 2004 roku*. Rocznik Grudziądzki 2007 T. 17.

[6] Zob. M. Kurzyńska, *Wyniki nadzorów archeologicznych prowadzonych na terenie Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki 2001 T. 14, s. 208.

[7] M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem pw. Św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*. Rocznik Grudziądzki 2005 T. 16, s. 285 – 323.

[8] J. Pakulski, *Barokowe inskrypcje w Ratuszu grudziądzkim*, Rocznik Grudziądzki, T. XVI: 2005, s. 11-30.

[9] Ibidem, s. 11 – 22.

Charakterystyka badań historycznych nad dziejami średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza w latach 1868-2008.

Obraz historyczny Grudziądza w okresie średniowiecza został wypracowany w 2 połowie XIX w. przez X. Froelicha. Polska historiografia XIX i XX w. zasadniczo nie wnosi tu nowych elementów. Opiera się ona na pracach X. Froelicha oraz polskim ich streszczeniu, zawartym w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego[10]. Opracowanie ks. Fankidejskiego hasła Grudziądz i przewodnik I. Żnińskiego, były podstawą kanwą historiografii polskiej w okresie międzywojennym. Natomiast po 1945 r. kanwę wszelkich opracowań, przewodników, folderów oraz Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce[11] stanowiły artykuły M. Biskupa, J. Frycza oraz K. Szymańskiego, zawarte w Roczniku Grudziądzkim 1960[12]. Dla badaczy polskich XX w. usprawiedliwieniem braku podjęcia głębszych badań historycznych było zniszczenie archiwaliów grudziądzkich w czasie II wojny światowej. Pozostawiono więc pewien status quo ante bellum, czyli de facto poglądy X. Froelicha z 1868 r. na temat powstania miasta i zamku. Z tym, że poglądy jego na temat powstania zamku zostały wypaczone.

Nowy rozdział w historiografii Grudziądza swoimi badaniami nad postacią biskupa misyjnego Prus Chrystiana otworzyła K. Zielińska Melkowska w ostatniej dekadzie XX w. [13] Wówczas pojawił się wątek cysterski w historiografii Grudziądza, do tej pory nie był on eksponowany. Kolejnym przełomem w pracach badawczych nad historią Grudziądza było wydanie w 1997 r. Atlasu Historycznego Miast Polskich. Grudziądz[14]. W środowisku lokalnym średniowiecznym Grudziądzem zajmował się M. Szajerka[15].

Pogłębiona w ostatniej dekadzie XX w. kwerenda archiwalna oraz zastosowanie techniki komputerowej w badaniach pozwoliły na podjęcie rewizji badań nad dziejami Grudziądza. Następstwem tej nowoczesnej kwerendy jest podjęcie decyzji o kompleksowych badaniach archeologicznych Góry Zamkowej, nie w formie punktowej, jak w XX w., ale odsłonięcie całego kompleksu. W tym przypadku domu konwentualnego.

---

[10] Kś. F. [ks. Fankidejski], hasło: *Grudziądz*, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego 1881 T. 2, s. 862-491.

[11] Chrzanowski, Kornecki M. [red.], *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, województwo bydgoskie , powiat grudziądzki, T.11, z. 7, Warszawa 1974.

[12] Biskup M., *Rozwój przestrzenny Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki 1960 [T.1.], s. 9-30; Frycz J., *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki, [t.1]: 1960, s. 31-71; Szymański K., *Dzieje zamku grudziądzkiego*. Rocznik Grudziądzki 1960 [T. 1], s. 73-104.

[13] Zielińska-Melkowska K., *Biskup Chrystian – postać i dzieło*. Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne, Grudziądz 1998; Zielińska-Melkowska K., *Bitwa nad Rządzkim Jeziorem na tle wczesnych dziejów Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki 1994 T. 11; Zielińska-Melkowska K., Geneza przywileju chełmińskiego z 1233 i 1251 r. oraz jego znaczenie dla rozwoju osadnictwa na terenach Polski północnej w XIII i XIV w. Rocznik Grudziądzki 2001 T. 14; Zielińska-Melkowska K., *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne*, Toruń 1991; Zielińska-Melkowska K., *Przywilej chełmiński 1233-1251*.Teksty pomników prawa chełmińskiego w przekładach polskich, red. Zdrójkowski Z. [red.]. ,Wróblewski Toruń 1986; Zielińska-Melkowska K, *Święty Chrystian – cysters – misyjny biskup Prus (próba nowego spojrzenia).* Nasza Przeszłość 1994 T. 83.

[14] Czacharowski A. [red.], *Atlas Historyczny Miast Polskich,t.1, Prusy Królewskie, Grudziądz*. Opracowanie historyczne: W. Sieradzan; opracowania kartograficzne: Z. Kozieł, Toruń 1997.

[15] Wykaz najważniejszych publikacji zawarty jest w załączonej bibliografii.

Wskazanie na różnice w poglądach na dzieje Grudziądza przed i po 1945 r.

(okresy historiograficzne: 1868-1939; 1945-1990; 1991-2008).

W historiografii Grudziądza można wyróżnić kilka okresów, których wyznacznikiem jest podejście do genezy Grudziądza, co już zasygnalizowano. Są to następujące przedziały czasowe: lata 1868 – 1939; lata 1940-1945; lata 1945-1990; lata 1991-2008.

Podstawą wszystkich okresów badawczych są prace X. Froelicha[16]. W pierwszym okresie historiografie niemiecka i polska są zgodne z tym, że lokacja miasta z 1291 r. obejmuje obszar w obrębie murów, Kanał Trynka wpadający do Wisły jest odnogą dawnego koryta Osy, Grudziądz przejęli Krzyżacy w 1255 r. w drodze wymiany za Kwidzyn. Konsekwencją takich poglądów był wniosek, że Grudziądz do 1255 r. należał do Pomezanii a nie do ziemi chełmińskiej.

Kwestię odnóg Osy pokazują poniższe mapy, dwie K. Henenbergera z XVI w. oraz historyków XX w.[17]



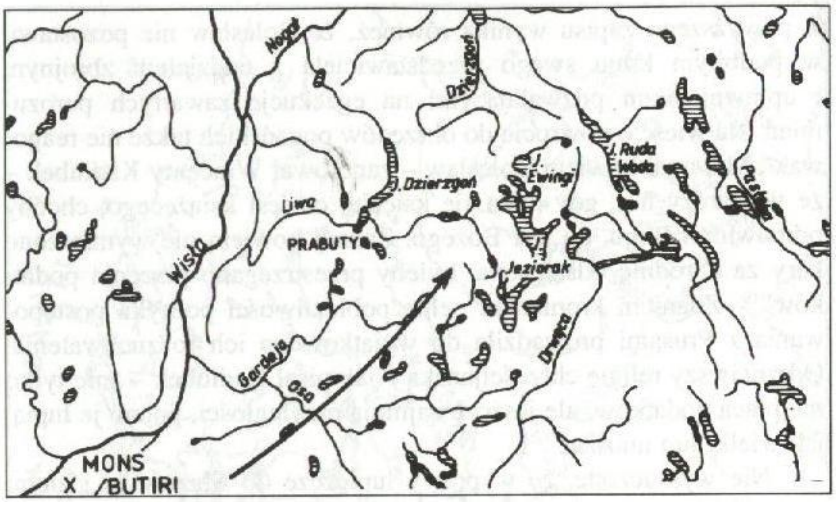
Mapa 1. Mapa rekonstrukcyjna K. Henenbergera, pokazująca Prusy przed podbojem krzyżackim.

[16] Froelich X., *Geschichte des Graudenzer Kreißes*, [t. I], Graudenz, 1868; Froelich X., *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie,* [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002; Froelich X., *Geschichte des Graudenzer Kreisses [Historia powiatu grudziądzkiego]*, Graudenz 1868. Tłumaczenie z oryginału A. Wolnikowski. Rękopis tłumaczenia polskiego pośmiertnie przygotował w formie drukowanej M. Szajerka .

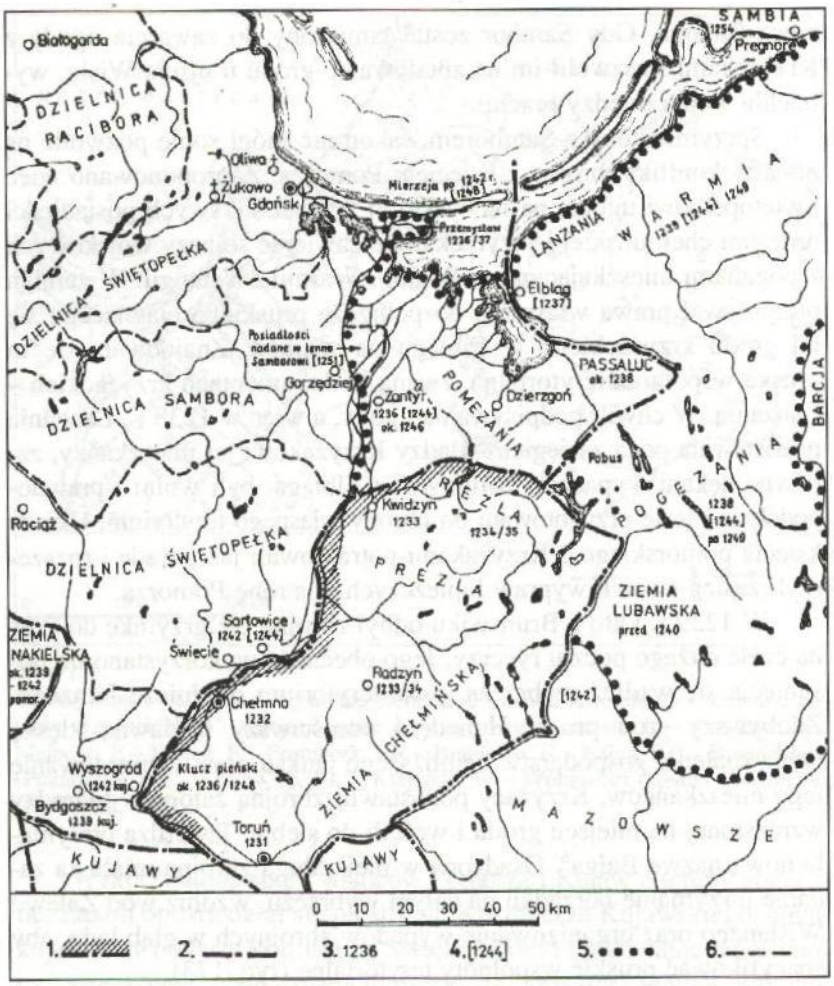
[17] Mapy z pracy Okulicz-Kozaryn Ł., *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997. Mapa 3, s.251,



Mapa 2. Fragment mapy K. Henenbergera, przedstawiający Prusy po podboju Krzyżackim, stan współczesny autorowi mapy.



Mapa 3. Przypuszczalny kierunek wyprawy Bolesława Kędzierzawego do Prus i podporządkowany mu trybutarnie obszar. *Za Ł. Okulicz-Kozaryn.*



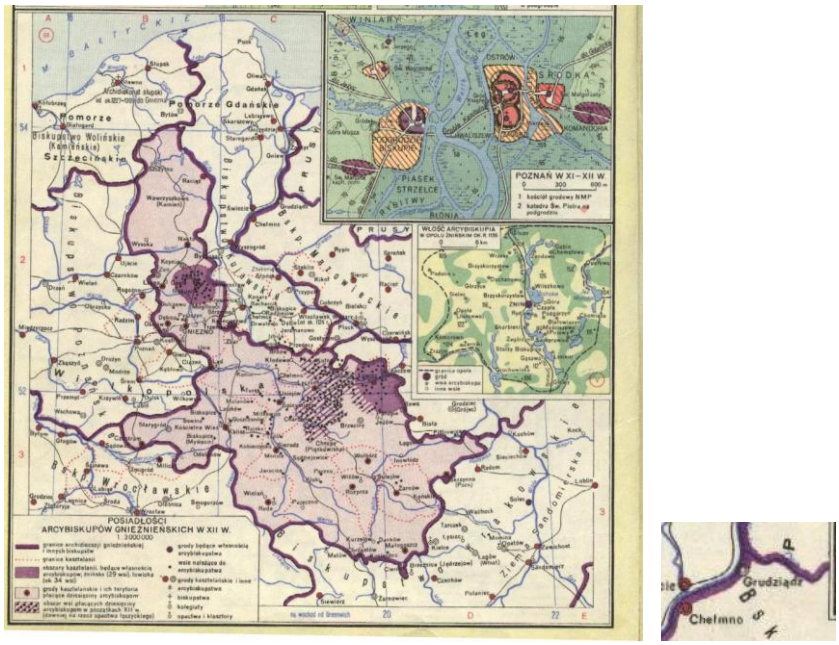
Ryc. 172.
Granica pomorsko-krzyżacka w latach 1231–1253: 1 – granica pomorsko-krzyżacka i prawdopodobnie rozgraniczenie sfer wpływów pomorskich i krzyżackich w 1235 r., 2 – inne granice Pomorza Gdańskiego i państwa krzyżackiego (na terenie Prus zasięg przypuszczalny), 3 – data podboju krzyżackiego lub założenie miasta, 4 – data utraty ziemi lub miejscowości przez Zakon, 5 – zasięg podbojów krzyżackich do 1253 r., 6 – inne granice (M. Biskup, G. Labuda, 1986).

Mapa 4.

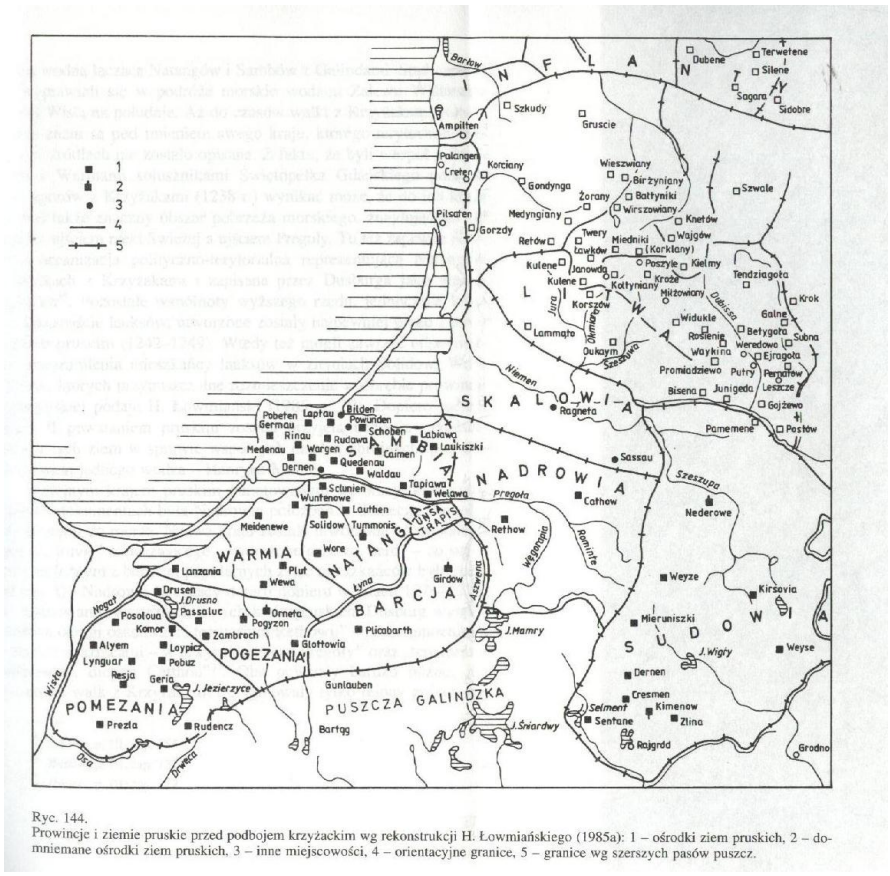
Mapy rekonstrukcyjne 3 i 4, opracowane w XX w. przez Ł. Okulicz- Kozaryn oraz M. Biskupa i G. Labudę[18]. Przedstawione mapy ujmują widły Osy, natomiast mapa opracowana przez H. Łowmiańskiego już tych wideł nie uwzględnia, co zmienia przynależność państwową obszaru Grudziądza do XIII w. włącznie[19].

Kwestia wideł Osy posiada kluczowe znaczenie dla prawidłowego odczytania przywileju lokacyjnego Grudziądza. Wielu badaczy bagatelizuje ten problem. Przykładem jest mapa z Atlasu Historyczny Polski[20]

[18] Zob. Okulicz-Kozaryn Ł., *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997. Mapa 3, ryc. 139; mapa 4, ryc. 172.
[19] Ibidem, ryc. 144.
[20] Atlas Historyczny Polski. Warszawa 1977, s. 6, III.



Mapa 5. Posiadłości arcybiskupów gnieźnieńskich w XII w. Po prawej stronie kadr z mapy pokazujący Osę bez wideł.



Mapa 6. Prusy przed podbojem krzyżackim wg H. Łowmiańskiego.

Okres okupacji zaznacza się badaniami archeologicznymi H. Jacobiego na Górze Zamkowej[21]. H. Jacobi na podstawie punktowych badań archeologicznych zamku wysokiego stworzył obraz wyidealizowanego zamku krzyżackiego, bazując na modelowym przykładzie krzyżackiego zamku konwentualnego z przełomu XIII/XIV w. do tego obrazu przyczyniło się zapewne jednoczesne badanie zamku w Rogóźnie.

Polska historiografia lat 1945-1990 zasadniczo nie wprowadza nowych elementów. Zapewne w związku z obchodami 1000 – lecia Państwa Polskiego, czynniki polityczne przeważyły nad czynnikami merytorycznymi w tym okresie. Przestano akcentować rok 1255, jako rok przejęcia Grudziądza przez Krzyżaków. Zamiast niego przyjęto rok 1230, przejecie ziemi chełmińskiej przez Krzyżaków. Żeby bardziej uwiarygodnić piastowski rodowód Grudziądza, przyjęto „falsyfikat mogileński", rzekomo z 1065 r., jako źródło pierwszej wzmianki o Grudziądzu. Ten obraz utrwaliły artykuły M. Biskupa i J. Frycza , zawarte w Roczniku Grudziądzkim z 1960 r.[22] Następnie piastowskie korzenie Grudziądza umocnił artykuł J. Bieniaka z 1970 r.[23]

Jak już zaznaczono wcześniej, praca K. Zielińskiej – Melkowskiej z 1991 r. otwiera nowy rozdział w historiografii Grudziądza[24]. Badaczka ta była pomysłodawcą dwóch sesji naukowych, zorganizowanych w 1997 i 1998 r. pod wspólnym tytułem Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały z tych sesji zostały opublikowane[25]. Cysterski rodowód Grudziądza uzyskał akceptację mediewistów zajmujących się tematyką cysterską, czego przykładem jest artykuł K. Białoskórskiej z 1998 r.[26]

Kolejną istotną pozycją tego rozdziału w historiografii Grudziądza jest wydanie w roku 1997 Atlasu Historycznego Miast Polskich. Grudziądz [27]. Atlas zawiera 25 arkuszy, w tym kilkanaście planów miasta od XVII do XX w., oryginalnych i rekonstrukcyjnych. Publikacja ta pozwoliła krytycznie spojrzeć na niektóre utrwalone i pozornie udowodnione poglądy a temat genezy i rozwoju średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza. Złożoność tej problematyki w oparciu o analizę planów, rycin zawartych w omawianym atlasie ukazał M. Szajerka[28]

Praca ta wydana została w formie elektronicznej. Jej oryginał wydruku znajduje się w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.

---

[21] Jacobi H., *Die Ausgrabungsergebnisse der Deutschordensburgen Graudenz und Roggenhausen.* Bonn, 1996.
[22] Biskup M., *Rozwój przestrzenny Grudziądza*, op.cit., s. 9-30; Frycz J., *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza,* op. cit , s. 31-71.
[23] Bieniak J., *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*. Rocznik Grudziądzki 1970 T. 5-6, s.5-69.
[24] K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja Grudziądza w 1291 roku*, op. cit., ss. 100.
[25] Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne, Grudziądz 1998, ss. 113 ; K. Zielińska-Melkowska [red.]Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana" 4.12.1998 r., Grudziądz 2002, ss.87.
[26] Białoskórska K., *Święty Chrystian primus episcopus Prussiae i jego misyjne biskupstwo. Kilka uwag o perspektywach i potrzebie dalszych badań*. K. Zielińska-Melkowska [red.] . Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne z II Sympozjum, Grudziądz 2002, s. 19-35.
[27] Czacharowski A. [red.], *Atlas Historyczny Miast Polskich,t.1, Prusy Królewskie, Grudziądz*, op. cit.
[28] Szajerka M., *Grudziądz w XIII-XIV w. Studium historyczno – architektoniczne,* Grudziądz 2001. Maszynopis znajduje się w zbiorach czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu oraz bibliotece Muzeum im. ks. dr W. Łęgi w Grudziądzu, ss. 308.

Wg autora pracy o formie tej pracy zadecydowały koszty wydawnicze. Taka analityczna praca, adresowana do wąskiego grona odbiorców posiada nikłe szanse wydania w formie książkowej. Podobnie jednak, jak poprzednia tego typu pozycja z 2001 r. Grudziądz w XIII-XIV w. Studium historyczno – architektoniczne, w odczuciu jej autora, przyczyni się ona do dalszego pogłębienia badań nad genezą i rozwojem Grudziądza do XVIII w. oraz przyczyni się do opracowania bogatszych treściowo przewodników po Grudziądzu, które nie stracą na aktualności przez wiele lat. Tamta praca, napisana z zastosowaniem tradycyjnych technik badawczych w kilku punktach zestarzała się w ciągu 3 lat. Jej przykład dowodzi, jaka pilną potrzebą była dogłębna analiza poglądów X. Froelicha wypracowanych około 150 lat temu i powielanych przez następne pokolenia badaczy.

W obecnej pracy, z zastosowaniem techniki komputerowej dokonano synchronizacji różnych źródeł historycznych. W ogromnym stopniu do jej powstania przyczyniła się wieloletnia praca nad kwerendą źródłową pracowników naukowych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Muzeum w Grudziądzu. Bez atlasu historycznego, publikacji albumowych rycin i widokówek nieistniejącej już zabudowy Grudziądza powstanie takiej pracy jak to obecne studium historyczno-architektoniczne byłoby niemożliwe.

Praca ta powstała również z myślą o przygotowaniach do badań archeologicznych na Górze Zamkowej, które zamierza urzeczywistnić Społeczny Komitet Odbudowy Klimka w Grudziądzu. Dla archeologicznego programu badawczego na Górze Zamkowej niezbędne jest nowoczesne studium historyczno – architektoniczne Grudziądza, zakładające krytycyzm naukowy w stosunku do powielanych w XX w. poglądów, genezą sięgających 2 poł. XIX w. Przy braku takiego studium istnieje niebezpieczeństwo dostosowywania wyników badań na Górze Zamkowej do zastanych poglądów na ogólne dzieje miasta, wypracowanych półtora wieku temu. Również będzie ona zapewne przydatna na bieżąco dla archeologów – pracowników Muzeum w Grudziądzu, sprawujących nadzór nad pracami ziemnymi na terenie miasta[29].

Tezy J. Frycza na temat zagospodarowania przestrzennego Grudziądza w świetle badań ostatnie dekady XX w. i pierwszej dekady XXI w.

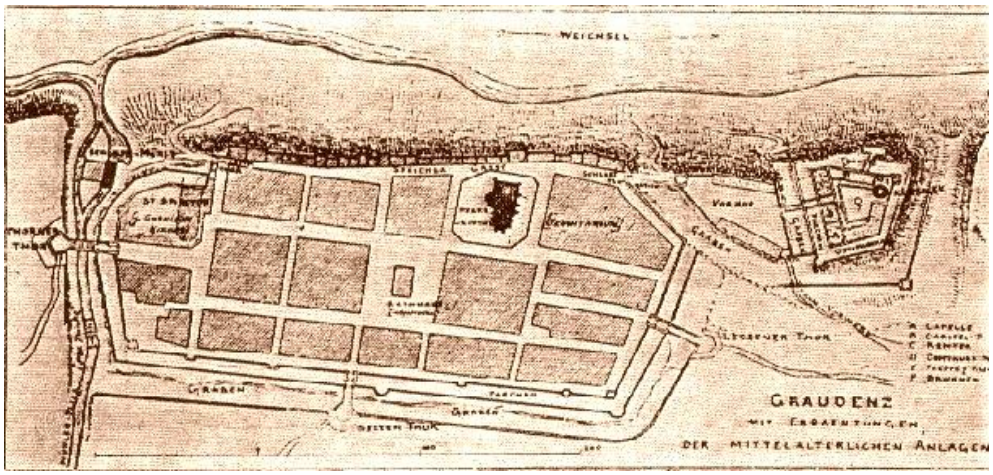
J. Frycz w latach 1956-1960 wywarł decydujący wpływ na polską historiografię powojenną dotyczącą Grudziądza takich kwestii jak: wygląd średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza, datacja zabytków architektury tego miasta. Stało się to za sprawą udziału w opracowaniu makiety Grudziądza dla Muzeum oraz publikacji artykułu Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza w Roczniku Grudziądzkim 1960[30]. Było to pierwszy w polskiej historiografii artykuł komasujący tyle kwestii badawczych jednocześnie. Powszechna dostępność Rocznika Grudziądzkiego zapewne sprawiła, że wyniki badań innych badaczy stały się mniej znane, dotyczy to m. in. datacji murów obronnych i spichrzy nadwiślańskich[31].

[29] Ibidem, s. 308.
[30] J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, op. cit., 31-71.
[31] Zob. Radacki Z., *Spichlerze gotyckie nad dolną Wisłą*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Historia Sztuki, R. 1959, z. 1.



Fot. 1. *Makieta Grudziądza w 2 poł. XVIII w.* Współautor J. Frycz. Rep. Za *Atlasem Historycznym Miast Polskich. Grudziądz.*

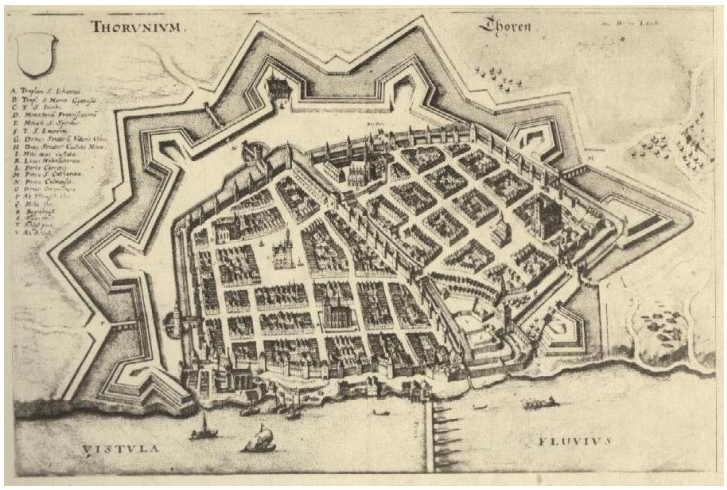
J. Frycz za poprzednimi badaczami przyjął, że miasto średniowieczne było lokowane na terenie Grudziądza w obrębie murów, w jego części północnej. Było to w pewnym stopniu nawiązanie do poglądów X. Froelicha. J. Frycza interesowały też zagadnienia urbanistyczne. Odnośnie rozplanowania miasta, obrysu murów J. Frycz zasadniczo nie wniósł nowych elementów. Powielił on plany rekonstrukcyjne wcześniejszych badaczy, w tym C. Steinbrechta.



Plan 1. Średniowieczny Grudziądz. Wg C. Steinbrechta z końca XIX w.

W przeciwieństwie do poprzednich badaczy J. Frycz podjął się próby rekonstrukcji zagospodarowania kwartałów na terenie miasta. W tym przypadku, wzorując się na planie Torunia z XVII w., przyjął zasadę, że wszystkie kwartały, z wyjątkiem rynków, były zabudowane kamienicami mieszczańskim[32].

[32] Zob. T. Petrykowski, *Toruń*, Warszawa 1957, s. 9.

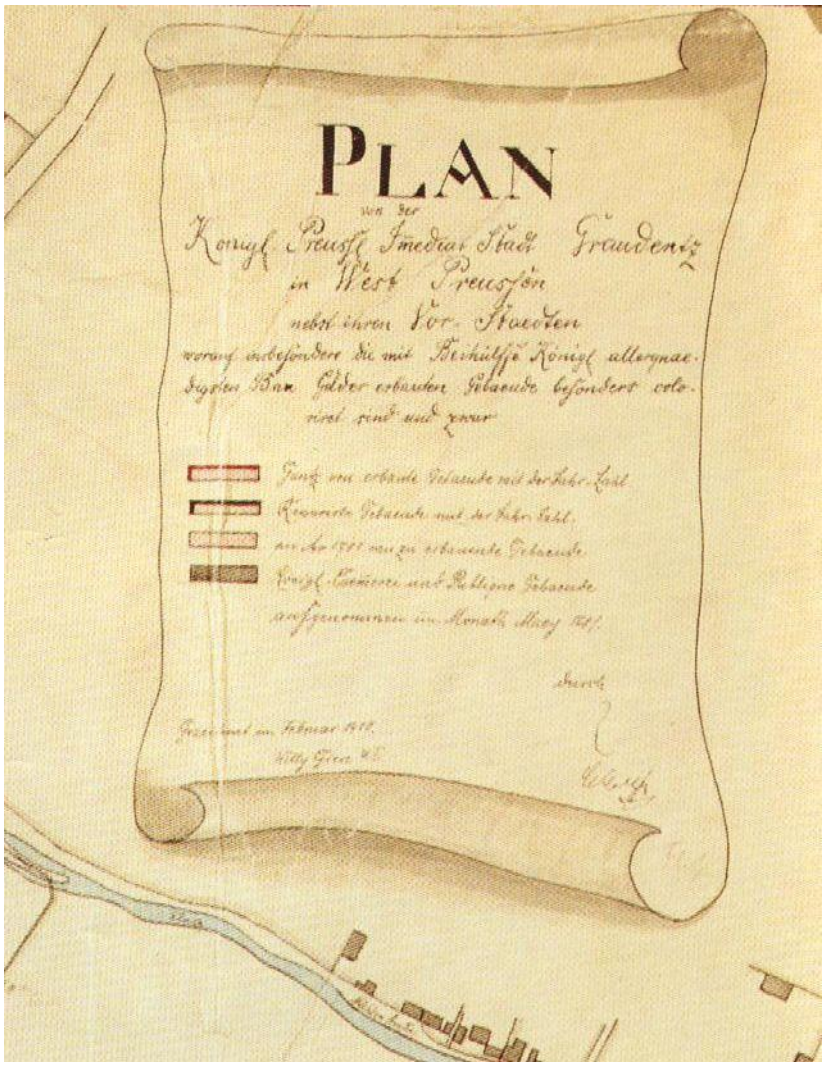


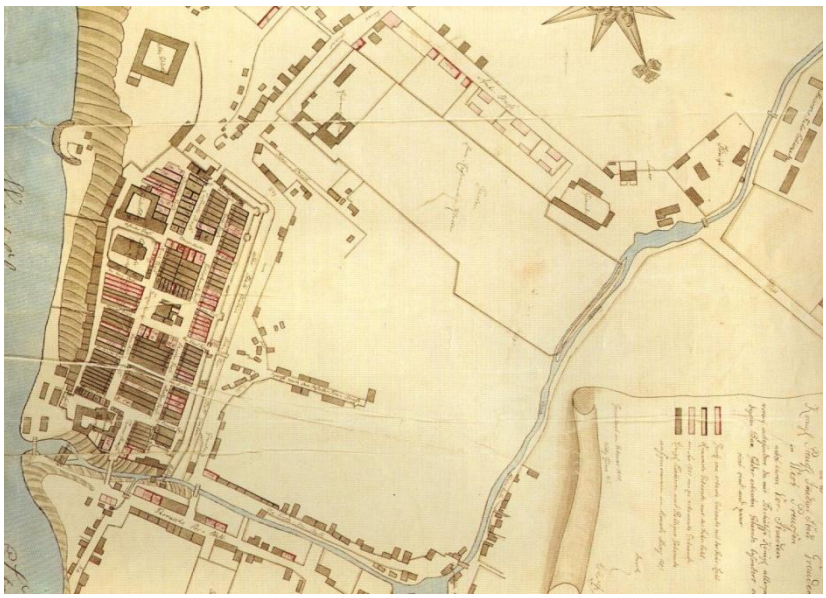
Plan 2. Plan Torunia z XVII w. Za T. Petrykowski.

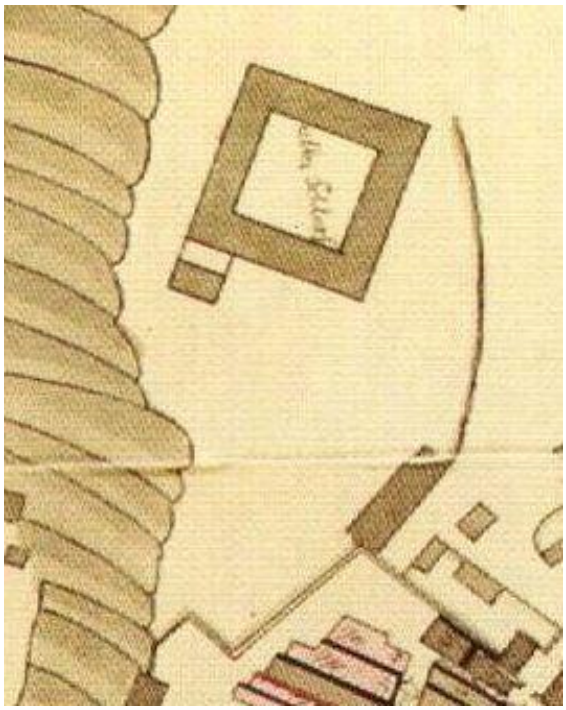
W swojej rekonstrukcji zagospodarowania przestrzennego Grudziądza J. Frycz oparł się również na rzekomej kopii planu 1781 r., tzw. Kopii W. Giesego. Jest to faktycznie plan rekonstrukcyjny z 1910 r., będący stylizowaną kompilacją kilku planów[33].



[33] Zob. J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, op. cit., s. 66. Plan opublikowany też w Atlasie Historycznym Miast Polskich. Grudziądz, op. cit., pozycja 9.


PLAN
von der
Königl. Preuss. Immediat Stadt Graudenz
in West Preussen
nebst ihren Vor-Städten
worinn insbesondere die mit Beihülfe Königl. allergnäd.
Sydow Bau. Gelder erbauten Gebäude besonders colo-
nirt sind und zwar
Ganz neu erbaute Gebäude mit der Ziegel-Zahl
Reparirte Gebäude mit der Ziegel-Zahl
im Jahr 1781 neu zu erbauende Gebäude
Königl. Casernen und Publique Gebäude
aufgenommen im Monath May 1781.
Graudenz im Februar 1818.





Plan 3. „Kopia W. Giesego planu z 1781 r.” Plan i kadry.

Już po planie zamku widać, że jest to plan fikcyjny i nie może być uznany za kopię zaginionego planu z 1781 r. Uznanie fikcyjnego planu za kopię oryginału może doprowadzić do wysunięcia błędnych konkluzji.

W oparciu o ten plan oraz plan katastralny miasta z 1772 r., bez odczytania zakodowanej jego treści J. Frycz przedstawił gęsto zabudowane miasto na niewielkim obszarze.

Siatkę ulic scharakteryzował następująco:

„[…] *W siatce ulicznej Grudziądza charakterystyczne jest zastosowanie schematu wideł, tj. ulica wychodząca z bramy rozchodzi się w dwie równolegle biegnące ulice, które obejmują rynek. Schemat ten, którego genezy szukać można we wrzecionowatym układzie szeregu podgrodzi, czy osad O zabudowie wzdłuż szlaku komunikacyjnego, dyktowanej przez warunki terenowe0, jest uważany za punkt szczytowy w budownictwie miast średniowiecznych i często występuje w miastach krzyżackich o późnej dacie lokacji.*

Walory tego schematu polegają na zwiększeniu obronności przez zamknięcie ulicy bramnej blokiem zabudowy oraz ulepszeniu komunikacji przez podział ruchu.

Należy zwrócić także uwagę na system regularnych obwarowań Grudziądza o podwójnych liniach muru od strony najwięcej zagrożonej, licznych basztach i fosie. Jest to zastosowanie typowego dla Krzyżaków schematu obronnego wywodzącego się z Bliskiego

Wschodu i przyjętego w czasie wypraw krzyżowych przez rycerstwo zachodniej Europy, a zastosowane przez Zakon przy budowie licznych miast. […]"[34]

Po 50 latach od sformułowania tych tez pojawiły się poważne rysy, które pozwalają nawet je odłożyć do działu historii historiografii. W świetle kwerendy archiwalnej końca XX w. i pierwszej dekady XXI w. tezy o istnieniu wideł i gęstej zabudowie Grudziądza średniowiecznego i nowożytnego w obrębie murów nie znajdują uzasadnienia źródłowego ani potwierdzenia archeologicznego.

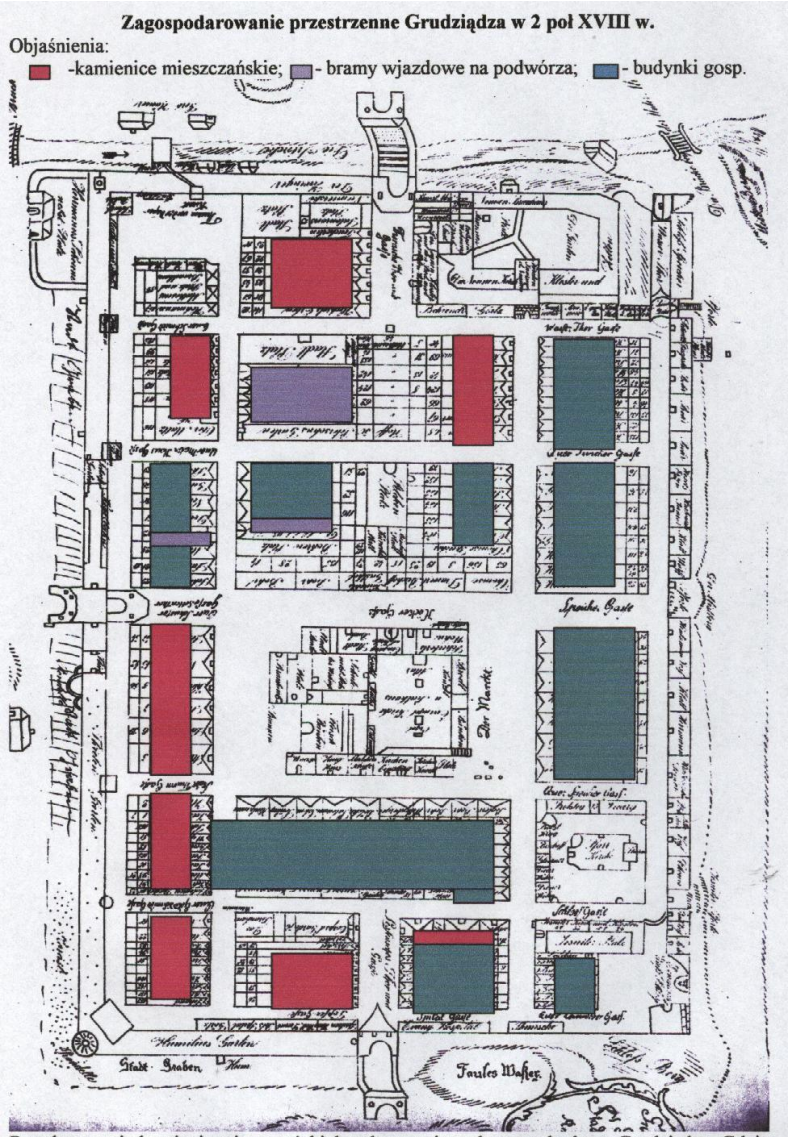
Odczytania kodu na planie katastralnym z 1772 r. podjął się M. Szajerka[35].

Przedstawiona przez M. Szajerkę teza o braku gęstej zabudowy kamienicami mieszczańskimi w obrębie miasta otoczonego murami, w tym braku zabudowy w południowej, zachodniej i północnej pierzei rynku wydawały się chybione i ahistoryczne w świetle dotychczasowej literatury przedmiotu. Miasto lokowane na prawie chełmińskim powinno mieć centralny rynek z ratuszem oraz zabudowane kamienicami jego pierzeje. J. Wnioski M. Szajerki przedstawia plan 3.

Frycz podał następujące rozwiązanie braku kamienic średniowiecznych w Grudziądzu:

Przy utrzymującym się do połowy XIX w. układzie działek i dwutraktowych rzutach domów zewnętrzny charakter zabudowy uległ zmianie w zakresie form architektonicznych właściwych poszczególnym okresom dziejów. Gotyckie kamienice mieszczańskie nie zachowały się w Grudziądzu do naszych czasów. W przeważającej części musiały być drewniane i z muru pruskiego.[36]

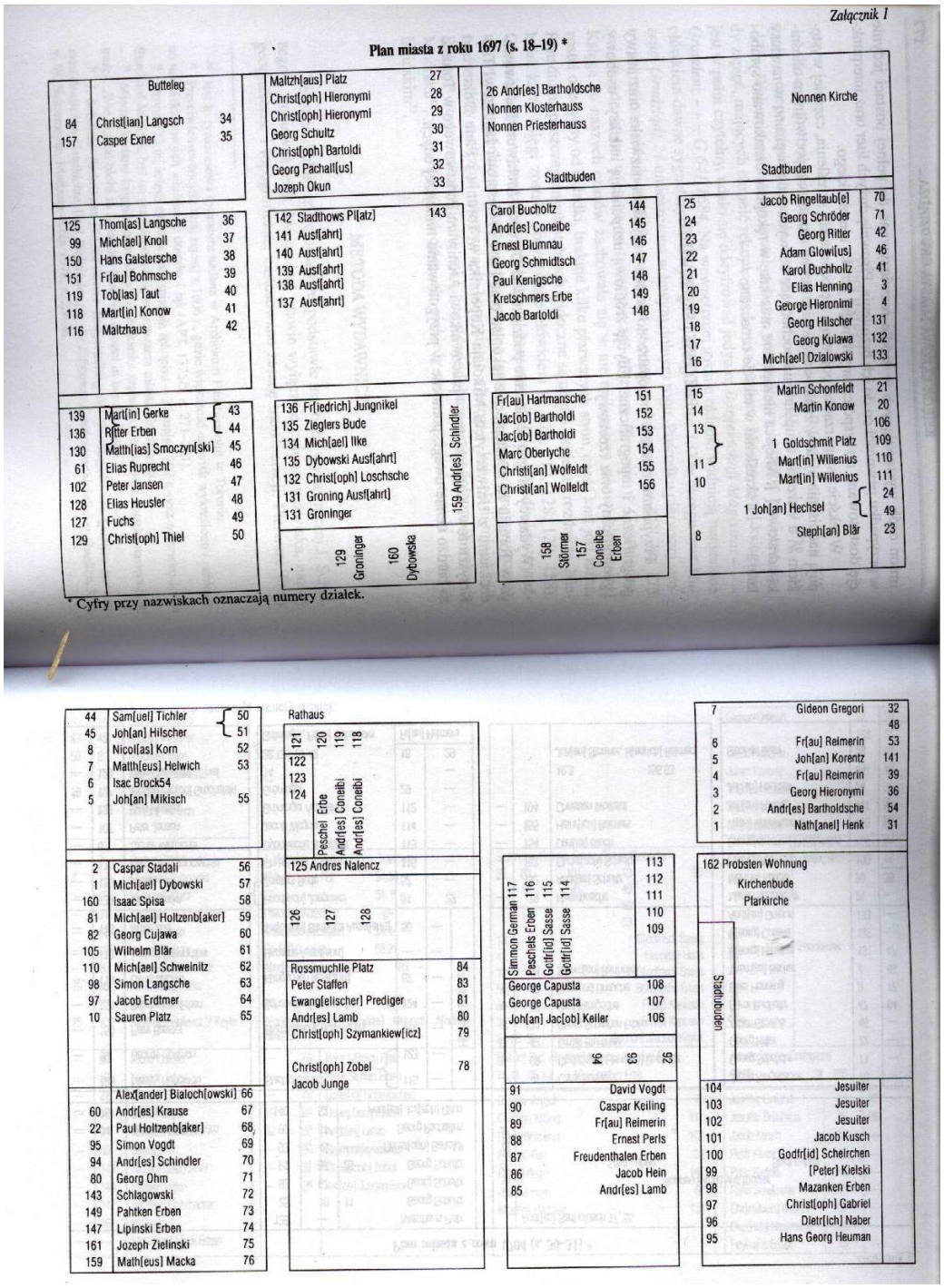
[34] J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, op. cit. s. 37.
[35] Szajerka M., *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii. Studium historyczno-architektoniczne.* Grudziądz 2004, s. 75; Szajerka M., *Wpływ badań nad kościołem pw. Św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*. Rocznik Grudziądzki 2005 T. 16, s. 315
[36] J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, op. cit. s. 39.



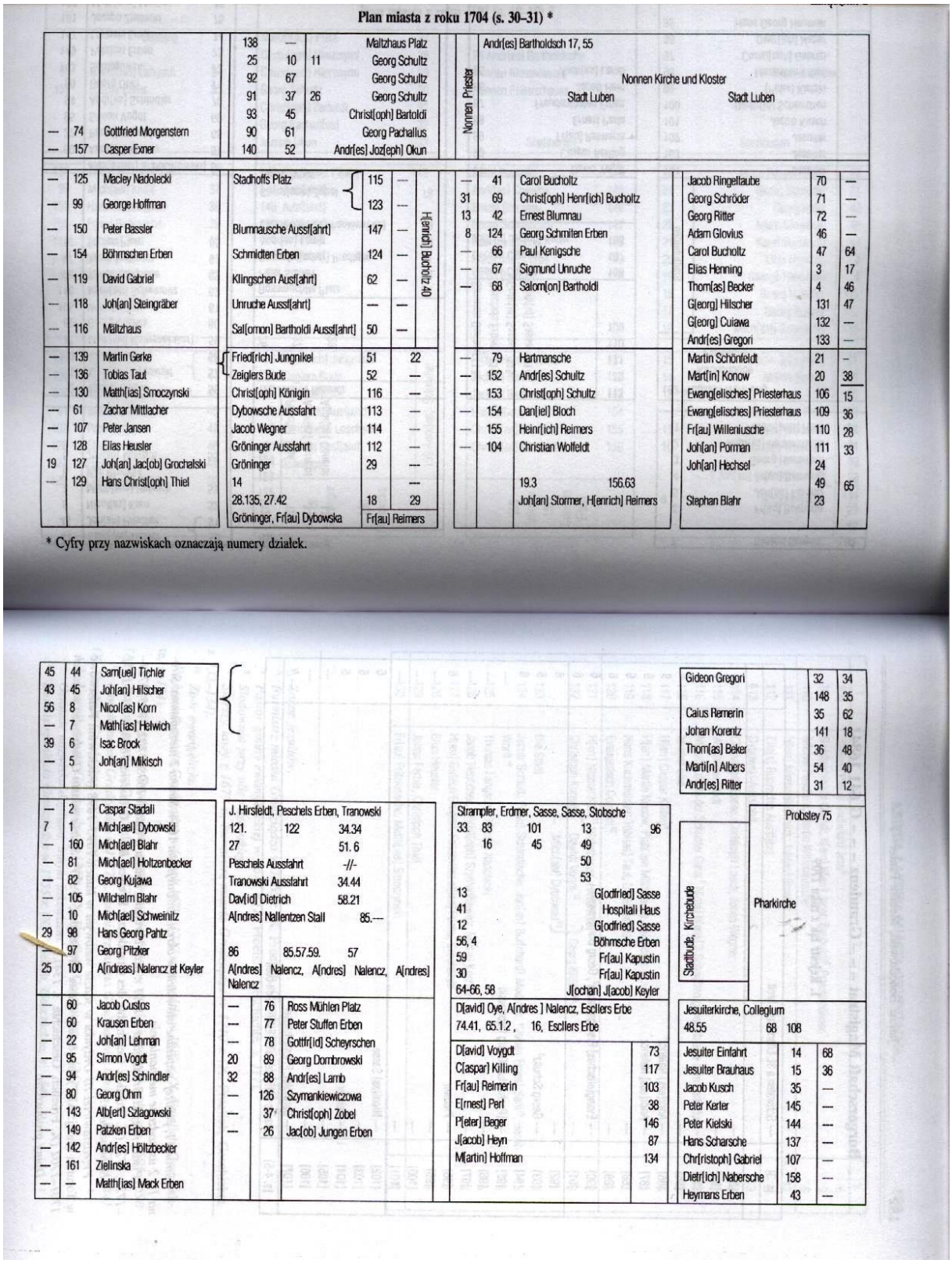
Plan 4. Zagospodarowanie przestrzenne Grudziądza wg M. Szajerki, naniesione na plan katastralny z 1772 r.

W roku 2007, w tomie 17 Rocznika Grudziądzkiego opublikowano Księgę łąkową miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII w. razem z dwoma planami katastralnymi z przełomu XVII/XVIII w. (plany 4 i 50 Te plany wykazały błędność tezy J. Frycza o widłach w siatce ulic Grudziądza a także pokazały inne szczegóły, które mają wpływ na postrzeganie zamku grudziądzkiego w kontekście architektoniczno-urbanistycznym[37].

[37] Bonczkowski J., Panter M., *Księga Łąkowa z pierwszej polowy XVIII wieku,* cz. I. Rocznik Grudziądzki 2007 T. 17, s. 171-203.



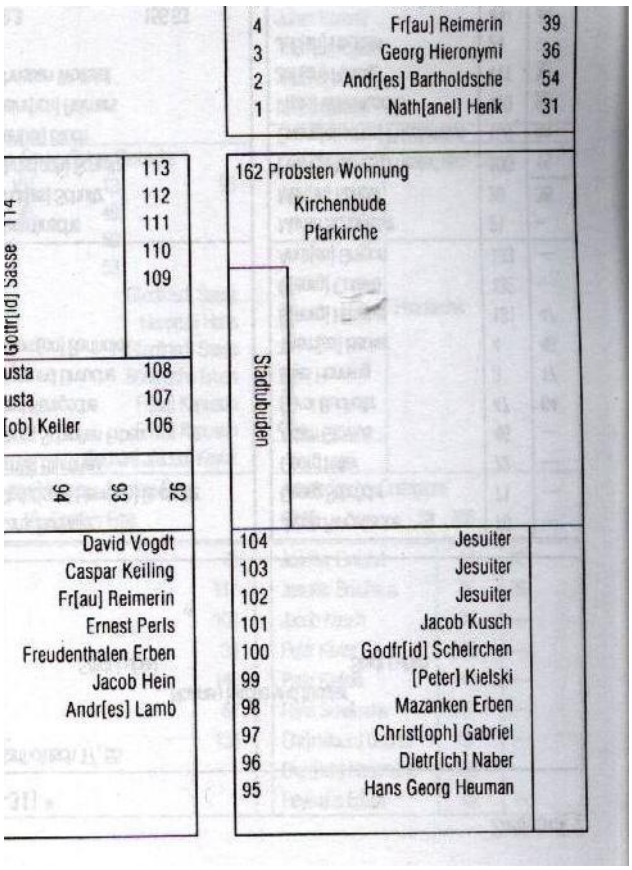
Plan 5. Plan katastralny Grudziądza z 1697 r. w formie transkrypcji.

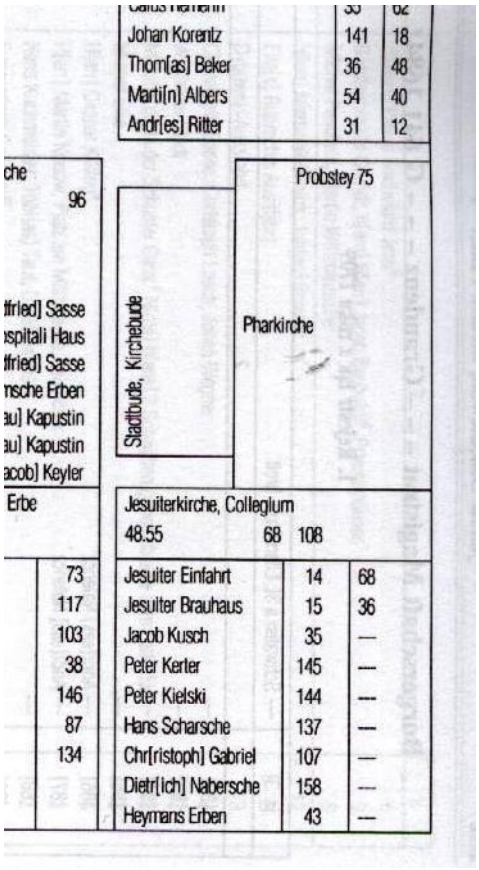


Plan 6. Plan katastralny Grudziądza z 1704 r. w formie transkrypcji.

Plany te zawierają istotne informacje o siatce ulic Grudziądza oraz jego zagospodarowaniu przestrzennym. Wykluczają one sugerowane przez J. Frycza widły, ponieważ przez środek miasta biegnie ulica. W ich świetle obecna ulica Klasztorna w części południowej oraz ulica Stara w części północnej są reliktami jednej ulicy, której częścią był tez Stary Rynek. Plany potwierdzają brak gęstej zabudowy poszczególnych pierzei rynku, istnienie całego kwartału przy ul. Szewskiej bez kamienic mieszczańskich, zgodnie z wynikiem rozkodowanego planu katastralnego z 1772 r.

Bezpośrednio dla obecnych badań archeologicznych zamku istotna jest informacja o braku bezkolizyjnego wjazdu na zamek od strony miasta, co stawia problem strony frontowej zamku. Czy była ona od północy, czy południa? Czy wieża Klimek była przy głównej bramie wjazdowej w czasach krzyżackich. Inwentarze z czasów staropolskich eksponują Bramę Kamienną od strony południowej, na drugim natomiast planie jest Brama Fijewska od strony północnej. Plany te pokazują, że na przełomie XVII/XVIII w. nie było ul. Ratuszowej. Kościół św. Mikołaja przylegał do murów kolegium. Informację tę potwierdziły wykopy w 2006 przy fundamentach kościoła pojezuickiego. Do fundamentów kościoła przylegały fundamenty rozebranych przy końcu XVIII w. kaplic kościoła św. Mikołaja.





Kadry z planów 5 i 6




Fot. 2 i 3. Fundament kościoła pojezuickiego od strony ul. Ratuszowej. 2006 r.

Na planach katastralnych z przełomu XVII/XVIII w. na uwagę zwraca też fakt braku spichrzy nadwiślańskich, jako własności mieszczan. Nie zostały one uwzględnione, jako nieruchomości mieszczan.

Brak śladów osadnictwa średniowiecznego w południowej pierzei rynku archeologicznie stwierdziła dotychczas M. Kurzyńska[38]. Znalezione tam najstarsze artefakty datowane są na 2 połowę XVI w.

Również na początku XX w. wizji artystycznej brano pod uwagę bezkolizyjny wjazd do zamku od strony północnej (rys.1)



Rys. 1. Wyjazd Krzyżaków z zamku. Mal. prawdopodobnie W. Burza

[38] Kurzyńska M., *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Grudziądzu w 2000 r. w kwartale pomiędzy ulicą Spichrzową/Pańską/Wodną/Poprzeczną*. Rocznik Grudziądzki 2003 T. 15, s. 9-38.

Praca X. Froelicha, Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r. jako źródło historyczne.

Prace X. Froelicha są podstawą wszystkich prac historycznych dotyczących Grudziądza w czasach średniowiecza i nowożytnych. Po aparacie przypisów w artykułach zawartych w Rocznikach Grudziądzkich można zauważyć, że obok przypisów zawierających oryginalne strony z prac X. Froelicha są również streszczenia jego prac[39]. W pracach tych zatracono różnicę między źródłami podanymi przez X. Froelicha oraz jego poglądami.

Fundamentalna praca X. Froelicha, dotycząca historii powiatu grudziądzkiego[40] nie doczekała się wydania polskiego tłumaczenia. Badacze polscy traktowali ją wybiórczo, w zależności od specjalizacji[41]. W 2009 r. M. Szajerka w formie drukowanej przepisał fragment tłumaczenia A. Wolnikowskiego[42]. Wydruk jest dostępny w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu. Dzięki temu roboczemu tłumaczeniu badacz polski może szybciej poznać zawartość tego tomu. Transkrypcja tłumaczenia jest też elementem kwerendy źródłowej dla potrzeb obecnych badań archeologicznych na Górze Zamkowej, prowadzonych przez Instytut Archeologii UMK. Tłumaczenie pozwala szybciej zauważyć różnice między źródłem historycznym a jego interpretacją przez X. Froelicha. Aczkolwiek trzeba zaznaczyć, że przy utracie archiwaliów podczas II wojny światowej, cała praca X. Froelicha mieści się w kategorii źródła historycznego.

X. Froelich na s. 1-28 omawił ogólnie ustrój społeczny i gospodarczy ziemi chełmińskiej od XI do XVIII w. Dla obecnego studium historyczno-historiograficznego szczegółowe charakteryzowanie tego fragmentu pracy nie posiada istotniejszego znaczenia. Są tam jednak elementy, które trzeba zasygnalizować:

Strony	Kwestie, problemy badawcze
1.	Rzekę Mokrą X. Froelich identyfikował jako Osę. Podobnie, jak to uczynił w 2 poł. XVI w. K. Henenberger.

[39] Por. Reszkowski S., *Rozplanowanie i zabudowa Grudziądza*. *Przemiany przestrzenne po lokacji*. Rocznik Grudziądzki 1983 T. 8, s. 34-45.

[40] Froelich X., *Geschichte des Graudenzer Kreißes*, [t. I], Graudenz, 1868.

[41] Zapewne np. z braku czasu mediewiści nie czytali już tak dokładnie fragmentów wykraczających poza okres średniowiecza. Natomiast tam też można znaleźć informacje istotne dla tego okresu.

[42] Tłumaczenie zawiera strony 1-28 oraz hasło Grudziądz, s. 84-156. We wstępie do tłumaczenia A. Wolnikowskiego napisano: *Wydruk na podstawie rękopisu tłumaczenia Adama Wolnikowskiego, dokonanego przypuszczalnie w 1 połowie lat 50 XX w. Rękopis tłumaczenia odkryła Janina Guniewicz w latach 90 XX w. w Archiwum Państwowym w Toruniu Oddział w Grudziądzu (obecnie nieistniejącym). Wersję drukowaną przygotował Marek Szajerka.*

Podany tekst posiada charakter roboczy i popularnonaukowy. Jego celem jest przybliżenie dorobku badawczego X. Froelicha szerszemu kręgowi osób zainteresowanych historią Grudziądza. Nie wszystkie przypisy zostały przez A. Wolnikowskiego przetłumaczone. Numeracja stron odpowiada stronom oryginału niemieckiego. W nawiasach kwadratowych podano alternatywy nazw oraz wersji tłumaczeń.

1-3.	X. Froelich podał dokument darowania ziemi chełmińskiej biskupowi Chrystianowi przez ks. Konrada Mazowieckiego 5.08. 1222 r. W świetle podanego przez X. Froelicha dokumentu jest zasadnicza różnica z poglądem J. Bieniaka na temat tego dokumentu. Z dokumentu wynika, że biskup Chrystian zamek w Chełmnie już odbudował i miał go rozbudować. Natomiast J. Bieniak podał, że biskup Chrystian wyraził zgodę na odbudowę zniszczonego grodu w Chełmnie[43]. W dokumencie tym Grudziądz jest wymieniony na pierwszym miejscu, jako quondam castra Grudenc[44].
5-6.	Cytat z pracy X. Froelicha: „Gdy Pomezania stała się prowincją zakonną i własnego biskupa otrzymała, doszło na skutek pretensji, jakie podnieśli biskupi chełmiński i pomezański do Zakonu wznieśli, w r. 1243 do porozumienia, przy czym ci pierwsi otrzymali trzecią część ziemi, które podlegały ich władaniu. Biskup chełmiński i jego kapituła otrzymali 600 włók w różnych częściach, biskup pomezański otrzymał trzecią część obszaru, w którym Christburg położony był. Okazało się, że ostatnio wymienione posiadłości narażone były na zaczepki pogańskie, przeto wybrał biskup pomezański Ernest w r. 1255 w to miejsce ochronioną część ziemi, w którym zamek i miasto Kwidzyn już powstały, ostatnie również zostały zniszczone i zadowolił się tą częścią, która wówczas należała do szlachetnego Bernharda von Camnitz." Z punktu widzenia badań archeologicznych zamku grudziądzkiego jest to bardzo istotny fragment. W Grudziądzu dokonano zamiany ziem między biskupem pomezańskim Ernestem a Zakonem. W historiografii powojennej już tak tego nie akcentowano, ale historiografia przedwojenna nie miała z tym wątpliwości. Grudziądz został przekazany Krzyżakom 22.12.1255 r. przez biskupa pomezańskiego Ernesta w drodze wymiany za Grudziądz[45].

[43] Bieniak J., *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*. Rocznik Grudziądzki 1970 T. 5-6, s. 17-18.

[44] Słowo *quondam* niekoniecznie musi odnosić się do interpretacji zniszczone. Wynika ono też ze składni budowy zdania w języku łacińskim, gdzie orzeczenie jest na końcu. W tym kontekście oznacza to grody wcześniej nadane.

[45] Z tym fragmentem wiąże się też kwestia identyfikacji siedziby biskupa Chrystiana. Na ten temat szerzej wypowiedziała się K. Bialoskórska. Zob. Białoskórska K., *Święty Chrystian primus episcopus Prussiae i jego misyjne biskupstwo. Kilka uwag o perspektywach i potrzebie dalszych badań*. Redaktor K. Zielińska-Melkowska, Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne z II Sympozjum, Grudziądz 2002, s. 19-35. Problem analizował też M. Szajerka. Zob. Szajerka M., *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii,* op. cit., s. 13-22. W nadaniach dla biskupa Chrystiana z lat 1222-23 Grudziądz wymieniany jest na pierwszym miejscu. Później, aż do wydania przywileju lokacyjnego w 1291 r. źródła zasadniczo milczą o mieście Grudziądzu. Są tylko informacje o osobach z Grudziądza: rycerzu Piotrze z Grudziądza (1278 r.), komturze Bertoldzie (1278 r.), mincerzu Hermanie z Grudziądza (l. 1275-1293). W źródłach krzyżackich z 1274 r. Grudziądz został odnotowany jako *Cruceburch*. Zob. Rospond St., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*. Wrocław- Warszawa-Kraków – Gdańsk-Łódź 1984. Hasło: Grudziądz, s.108.

	Wg X. Froelicha jeszcze w 1554 r. część starostwa grudziądzkiego, w tym Białochowo należały do biskupstwa pomezańskiego.
7-28	Strony te zawierają szkic ustroju gospodarczego i politycznego Prus od XIII do 1 poł. XIX w. Tak, jak w dalszej części swojej pracy X. Froelich przytoczył dokumenty źródłowe. Dla badań nad historią zamku grudziądzkiego i miasta bardzo ważnym szczegółem jest przebywanie jednocześnie w Grudziądzu w 1278 r. [46] rycerza Polaka Piotra z Grudziądza oraz komtura grudziądzkiego Bertolda. Z czasów nowożytnych na uwagę zasługuje Pruska Krajowa Konstytucja z 12.09.1538 r. Na mocy tej konstytucji, punkt 8, Sejmik Generalny Prus Królewskich zbierał się dwa razy , wiosną na św. Stanisława a jesienią na św. Marcina w Grudziądzu.[47] Ponadto na mocy przywileju króla Zygmunta III Wazy z 12.04. 1593 r. Grudziądz był plenipotentem miast małych województwa chełmińskiego.[48] Zapewne organizacja sejmików generalnych była jednym z głównych źródeł dochodów mieszczan przez stulecia, co rzutowało na charakter miasta. Głównym źródłem dochodów było rolnictwo, przetwórstwo i hodowla.
84-156	Na tych stronach X. Froelich opracował hasło Grudziądz.
84-85	X. Froelich starał się wyjaśnić etymologię nazwy Grudziądza. Jednoznacznej odpowiedzi nie dał. Przychylał się natomiast do jej polskiego pochodzenia.[49]

[46] X. Froelich, op. cit., s. 10. Na liście świadków umowy miedzy Zakonem a rycerstwem polskim z 17.11.1278 r., jako świadkowie występują brat zakonny Bertold z Grudziądza oraz jeden z najdostojniejszych z Polaków Petrus z Grudziądza.

[47] Ibidem, s. 15.

[48] Ibidem, s. 17.

[49] Problem ten podjął ponownie M. Szajerka. Zob. Szajerka M., *Przegląd dyskusji nad pochodzeniem nazwy Grudziądz*. Grudziądz miastem Chrystiana. K. Zielińska-Melkowska [red.]Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana" 4.12.1998 r., Grudziądz 2002, s. 81-86. Z uwagi stwierdzenie X. Froelicha i pośrednio C. Steinbrechta, iż zamek w Grudziądzu zapewne z kamienia i cegły zaczęli budować Polacy przed przybyciem Krzyżaków. *Można mniemać, że przenikanie się obu kultur, które w osadnictwie na Rządzu pozostawiły świadectwo prehistorycznego opanowania tych ziem, mogło doprowadzić do zaznajomienia tych ziem z budownictwem kamienno-ceglanym.*

Można to odnieść do zbudowanych przez pogańskich Prusów założeń obronnych na Górze Zamkowej w postaci kamiennych nawarstwień, otaczających dookolnym wałem drewniane zabudowania. Jeśli zaś uwzględni się fakt, że Ziemia Chełmińska , na której rubieżach leżał zamek, była od dwustu lat w rękach Polaków, którzy utworzyli tu kasztelanię, to można przypuścić, że ta graniczna twierdza została przez nich rozbudowana z użyciem kamieni i cegieł według polskiego sposobu. [zob. Froelich X., *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie,* [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002, s. 7-8]. Na marginesie tego tłumaczenia, tytuł oryginału „ Der Schloβberg bei Graudenz […]", czyli Góra Zamkowa przy Grudziądzu a nie w Grudziądzu.

Dla potrzeb tego studium konieczne jest przedstawienie treści artykułu o pochodzeniu nazwy Grudziądz z 1998 r.:

„Metoda badawcza, zwana onomastyczną, stosowana jest w historii przy rozwiązywaniu takich zadań badawczych, dla których baza źródłowa dostarcza stosunkowo szczupłych materiałów. Badacz decyduje się wówczas sięgnąć do źródeł kłopotliwych w użyciu, trudniej czytelnych. Takimi źródłami są zabytki językowe, w szczególności nazwy własne. Nazewnictwo geograficzne oznaczone jest terminem toponomastyki, stąd też

termin *metoda toponomastyczna*, [przyp. 1 W. Moszczyńska. Metodologii historii zarys krytyczny, Warszawa 1968, s.243].

Poszukiwania genezy nazwy Grudziądza posiadają duże znaczenie w określeniu początków miasta, ustaleniu jego rodowodu. W przeszłości ten problem był kartą przetargową w licytacji czy Grudziądz posiada korzenie niemieckie, czy polskie. Obecnie nie jest ona już tak odczuwalna w literaturze przedmiotu. Wynika to z faktu, że w historiografii ostatniej dekady XX w. bardzo silnie wyeksponowany został wątek cysterski w dziejach XIII – wiecznego Grudziądza. Okazał się on złotym środkiem *w sporze o etniczne korzenie mieszkańców tego miasta.*

Problematyką pochodzenia nazwy Grudziądza zajmowali m.in. się następujący badacze:

1. *Biolik Maria: O nazwie Grudziądz. W: „Slavia Occidentalis", t. 41, 1984, s. 1 –10*
2. *Janiszewska – Mincer Barbara: Grudziądz w latach 1064 – 1772. W: Dzieje Grudziądza. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Danielewicza. Grudziadz: Grudziądzkie Towarzystwo Kultury, 1992, s. 190-316*
3. *Froelich Xavery.Geschichte des Graudenzer Kreises. Graudenz 1868*
4. *Kopczyński Stefan: Nazewnictwo geograficzne Basenu Grudziądzkiego i jego otoczenia. W: „Przegląd Regionalny", 1996 –1997, nr 1, s. 1- 50*
5. *Markwicz Aleksander: Czasy piastowskie. Początki Grudziądza. W: Kościoły i klasztory grudziądzkie. Grudziądz, 1928, s. 10 – 23*
6. *Rospond Stanisław: Słownik etymologiczny miast i gmin PRL. Wrocław: Ossolineum, 1984, s. 107 – 108*
7. *Zielińska – Melkowska Krystyna: Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne. Toruń: Toruńskie Towarzystwo Kultury, 1991.*

Temat ten poruszany był również w wydawnictwach leksykalnych, będących rezultatem pracy zbiorowej:

1. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego. T. 2. 1881, s.*
2. *Słownik historyczno – geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu. Red. Marian Biskup. Wrocław: Ossolineum, 1971, s.41 – 43*

Koniec wieku XX jest okazją do podsumowania badań dotychczasowych w tej kwestii i wyciagnięcia względnie trwałej konkluzji.

Z lektury prac przedstawionych badaczy nasuwają się następujące wnioski.:

X. Froelich był badaczem bardzo uczciwym, na którym, moim zdaniem, Kulturkampf nie wywarł dużego wpływu. Nie rozstrzygał on definitywnie genezy od słów *gruda* lub *gród*, ale wiodąca jest u niego nazwa z rdzeniem słowotwórczym *grud-*, pochodnym od słowa *gruda.* Będąc Niemcem, przeciwny był poglądowi o niemieckim pochodzeniu nazwy. Silnie akcentował powiązania pomezańskie Grudziądza do 1255 r. Niewiele do tej dyskusji wniósł Polak, współczesny X. Froelichowi, ks. Fr. Fankidejski, autor hasła *Grudziądz* w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego.* Treść tego hasła jest polskim streszczeniem pracy X. Froelicha. Przy tej okazji wypaczono poglądy autora oryginału w sprawie genezy nazwy. Ks. Fankidejski napisał, że nazwa Grudziądz jest spolszczeniem od *Grudenz* lub *Graudenz.* Następni autorzy polscy publikacji o Grudziądzu polegali na haśle ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego.*

Dyskusja przed 1920 r. zakończyła się consensusem stron polskiej i niemieckiej w sprawie przynależności pruskiej terytorium, na którym powstał w XIII w. Grudziądz. W okresie międzywojennym zaczęła się licytacja historyczna i wskazywanie, że jest to gród piastowski od czasów Bolesława Chrobrego, [przyp. 2. Licytację zapoczątkował *Pamiętnik Zjazdu Kół Śpiewaczych I Okręgu Nadwiślańskiego* z 1924 r.].

Od czasu tej publikacji w literaturze polskiej preferowano pogląd, że nazwa miast wywodzi się od słowa *gród*, chociaż była widoczna rozbieżność pisowni. Nazwą miasta zajął się wnikliwie Stanisław Rospond. Prace powstałe w przedziale czasowym między X. Froelichem a S. Rospondem nie posiadają wielkiej wartości naukowej. S.Rospond opowiedział się za pochodzeniem od słowa *gruda*, ale w przeciwieństwie do omówienia przez siebie hasła *Grudusk,* w przypadku Grudziądza zabrakło precyzji topograficznej, tak ważnej w orientacji w terenie. W przypadku *Gruduska* językoznawca ustalił podstawę słowotwórczą jako *gruda* – stwardniała ziemia, wał obronny. Odnośnie Grudziądza grudami nazwał kępy, przyrównując je do wysp. W przypadku takiej interpretacji miasto średniowieczne trzeba byłoby szukać na obszarze ponad 50 km^2. Ze S. Rospondem próbowała polemizować M. Biolik, dokonując pseudorekonstrukcji nazwy Grudziądza do III tysiąclecia p.n.e. Tak daleko posunięta rekonstrukcja nie posiada podstawy naukowej.

Skrótowo można napisać, iż wytworzyły się następujące opcje odnośnie poglądu w kwestii pochodzenia nazwy *Grudziądz*:

1. słowiańska - kronikarza Jana Długosza - od słowa *gród*, której zwolennikiem był A. Markwicz;
2. słowiańska - X. Froelicha – od słowa *gruda*, której zwolennikami byli: ks. F. Fankidejski, W. Kętrzyński, S. Rospond, K. Zielińska–Melkowska, S. Kopczyński;
3. germańska - H. Jűrgen Schuch i M. Biolik;
4. pruska - m.in. B. Janiszewska – Mincer;
5. najliczniejszą jest grupa bez zdecydowanego stanowiska, której reprezentantami są M. Biskup i A. Wajler.

Obecnie do dzieł historii historiografii można odłożyć powoływanie się na dokument księcia Bolesława Śmiałego z 1065 r. jako stwierdzającego po raz pierwszy istnienie nazwy Grudziądz. Zachowane źródła kartograficzne z XVI w. i dokumenty z XIII wskazują na pruską przynależność obszaru Grudziądza do końca 1255 r. W tej sytuacji ks. Bolesław Śmiały nie mógł nadać grodu grudziądzkiego klasztorowi w Mogilnie, gdyż teren ten nie był w granicach państwa piastowskiego. Jeszcze w inwentarzu starostwa grudziądzkiego z 1603 r. Trynka była nazywana Osą. Przy przesunięciu Grudziądza na pruską stronę wymowne i zrozumiałe stają się średniowieczne nazwy Radzyna i Rządza jako sąsiadujące z północną częścią pruskiej Pomeznii Riazanią.

Problem przynależności terytorialnej obszaru średniowiecznego Grudziądza poruszałem w następujących publikacjach:

1. *Grudziądz jednym z modelowych miast polskiego średniowiecza. W: „Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii", 1996, nr 5, s. 32-37*
2. *Pamięć i tradycja o Biskupie Chrystianie. W: Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne. Grudziądz : Urząd Miejski, 1998, s. 75 – 90, spis ilustracji na s.111 – 113*
3. *Ratusz Toruński i Kolegiata Grudziądzka – wspólne korzenie cysterskie. W: „Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii", 1998, nr 10, s. 51-55*
4. *Wieża Klimek z zamku krzyżackiego w Grudziądzu. W: „Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii", 2000, nr 13, s. 28-31*

Jestem także zwolennikiem słowiańskiego pochodzenia nazwy od słowa gruda*. Uważam, że należy je jednak łączyć z techniką budowy umocnień Grudziądza z cegły. Słowo* cegła *jest zapożyczeniem z języka niemieckiego. W XIII w. ono nie istniało. Pod pojęciem cegły występowała gruda. Dawniej mówiono np., że* Mediolan jest z marmuru, Buda z kamienia a Malbork z błota*. Jeszcze na początku XIX w. murarzy, czyli budowniczych nazywano mularzami, [przyp. 3. Przykładowo organizacja spiskowa założona przez W. Łukasińskiego w 1819 r., o podłożu masońskim nazywała się Wolnomularstwo Narodowe, w obecnym języku znaczyłoby to Wolni Budowniczowie (murarze) .*

Wysunięte na sesji 1998 r. skojarzenie nazwy gruda z cegłą znalazło pełne potwierdzenie w badaniach prowadzonych po 1998 r.

Szczególne znaczenie dla badań nad genezą Grudziądza w latach 1998 – 2001 miała weryfikacja prezentowanych poglądów autora w sprawie przedkrzyżackiego budownictwa ceglanego w Grudziądzu przez grono historyków sztuki, skupionych w Redakcji miesięcznika popularnonaukowego Spotkania z Zabytkami. W miesięczniku tym w roku 2000 ukazały się następujące moje artykuły: Plany Grudziądza i Warszawy (nr 2, s. 10 –13, il.) oraz Romańska (?) wieża (nr 11, s.26 – 27, il.).

Również w tym samym roku , także w Spotkaniach z Zabytkami (nr 1, s.18, il.), ukazał się artykuł Henryka Kamińskiego Średniowieczna brama. W artykule tym przedstawiona została Brama Wodna jako pochodząca z 1 połowy XIII w. z rodowodem cysterskim. Duże znaczenie poznawczo – inspiracyjne dla dalszych badań może mieć artykuł Średniowieczny Toruń widziany z perspektywy Grudziądza, w którym można znaleźć przesłanki do określenia Torunia jako pierwotnie grodu piastowskiego, [przyp. 4.

M. Szajerka., Średniowieczny Toruń widziany z perspektywy Grudziądza w: Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii. Centrum Kształcenia Ustawicznego, Toruński Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, Toruń 2001, nr 1 s. 34 –39
Zaprezentowana w komunikacie podbudowa architektoniczna dla precyzyjnego skojarzenia cegły z grudą, w połączeniu z poematem „ Flis" renesansowego poety Sebastiana Klonowica , w którym Grudziądz został określony jako czerwony od cegły, pozwala na zamknięcie dyskusji nad pochodzeniem nazwy Grudziądz.

W świetle dokonanej kwerendy można stwierdzić, że nazwa ta pojawiła się w czasach biskupa Chrystiana, w 1222 r., gdy zapewne zasadniczo ukończono budowę ceglanej stróży, czyli bazy, dla potrzeb wyprawy krzyżowej rycerstwa polskiego do Prus pod wodzą księcia Leszka Białego. Grudziądz, w przeciwieństwie do

86-93	Na stronach tych X. Froelich opublikował teksty wersji przywilejów lokacyjnych Grudziądza: - kopii z XV w. oryginału z 1291 r., wydanego przez komtura krajowego pruskiego Meinharda z Kwerfurtu, - odnowionego przywileju z 1404 r., wystawionego przez wielkiego mistrza Konrada v. Jungingen, - odnowionego przywileju z 1526 r., wystawionego przez króla Zygmunta Starego. Przywilej lokacyjny z 1291 r. od strony edytorskiej omówiła K. Zielińska-Melkowska[50]. Stylistycznie podobny do tekstu oryginalnego jest odnowiony przywilej z 1404. Najmniej zanany jest tekst odnowionego przywileju z 1526 r. Wynikało to zapewne z faktu, że jako dokument z czasów nowożytnych nie wchodził w sferę zainteresowania mediewistów. Treść tych dokumentów się nie wyklucza a uzupełnia. Można wytypować główne cechy: - Pomiar miasta zaczynał się od strony południowej, czyli od strony Al. 23 Stycznia, w okolicy dawnej bramy fabrycznej HV. Mierniczy szedł następnie w kierunku wschodnim do Rowu Hermana. Nazwa Bramy Łasińskiej wystąpiła dopiero w dokumencie z 1404 r. i powielona w dokumencie z 1526 r. Lokalizacja tej bramy nie odpowiada lokalizacji Bramy Łasińskiej, zwanej też Kwidzyńską po stronie północnej. Mamy tu wyraźnie do czynienia z przeniesieniem nazw. Średniowieczni geodeci szli wzdłuż rowu do Jeziora Tuszewskiego a ta droga jest po stronie południowej a nie północnej. Najbardziej precyzyjny jest opis miasta w dokumencie z 1526 r.:

innych miast ze średniowiecznym rodowodem, nie przeszedł fazy budowy wałów ziemno – drewnianych. Od początku posiadał mury kamienno – ceglane.

Przypuszczalnie ten artykuł zamyka trwającą kilkaset lat dyskusję na temat pochodzenia nazwy Grudziądz, jako pochodzącą od grudy, w średniowiecznym rozumieniu cegły."

Recenzując publikację *Grudziądz miastem Chrystiana.* K. Zielińska-Melkowska [red.]Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana" 4.12.1998 r., Grudziądz 2002, A. Wałkówski napisał w konkluzji:

Publikację trzeba ocenić wysoko. Otrzymaliśmy ciekawy wgląd w przeszłość regionu. Jego tłem są dzieje powszechne i polskie widziane przez pryzmat kultury edukacyjnej cystersów. Następnie ukazano wybitna postać z tego zakonu, powiązaną już ściśle z regionem – misyjnego biskupa Chrystiana. Ujęto go zarówno jako postać historyczną oraz jako bohatera literatury pięknej. Wreszcie sprawy, które swoimi korzeniami sięgają głębokiego średniowiecza, ale są do dziś aktualne. Chodzi o prowadzone prace nad odtworzeniem dawnego Kwidzyna i wyjaśnienie nazwy Grudziądz. Jeśli zaś chodzi o ten ostatni, to wydaje się, że omawiana publikacja otwiera nowy rozdział w dziejach jego historiografii. Zob. Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana" 4.12.1998 roku, Grudziądz 2002, red. Krystyna Zielińska – Melkowska, ss.87. Recenzje, omówienia, polemiki. A. Wałkówski, Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 2003 T. 5, s. 440.

[50] Zielińska-Melkowska K., *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne,* Toruń 1991, ss. 101.

	„[…]W dawniejszej mowie naszych poprzedników ustalono najpierw granice miasta i my ten przywilej rozpoczynamy równomiernie z granicami miasta. Jak należy wnioskować, to rzeka Ossa przepływa bramą, która zwie się Bramą Łasińską i przekracza most, tak, że granice miasta po prawej stronie wzdłuż wału i rowu aż do młyńskiego spływu i stąd w górę do murowanego słupa obok nowego młyna (obecnie Górny Młyn) i stąd ukośnie aż do drugiego murowanego słupa, który znajduje się w pobliżu ogrodzenia, względnie wejścia do ogrodu, następnie w prostej linii do Czarnego Rowu, do Jeziora Tuszewskiego, od tego końca rowu dalej naprzód aż do słupa, który określa granice pomiędzy Pokrzywnem a Grudziądzem. Od tego słupa aż do nowego rowu granicznego, w górę wzdłuż mostu, przez który prowadzi droga polna do Pokrzywna, następnie dalej przez rów graniczny ponad tamą, z którym rzeczka jest włączona, która z Pokrzywnem. W ślad za tą rzeczką aż do dębowej kostki lub kikuta, który z tej strony lasu Kyckholz stoi, następnie w kierunku zasypanego ziemią dębu, który obok lasu Kyckholz stoi i dalej od pagórka do pagórka, jak to w lesie lub w puszczy usypane są, aż do tzw. Ścieżki Złodziejskiej, która prowadzi drogą pieszą do Wisły, wzdłuż tej i Wisły aż do zamku, gdzie kończy się miejskie terytorium. […]". Obecnie nadal Młyn dolny i Górny są na Trynce. Nie może być więc pomyłki co do kierunku wytyczenia granic miasta. X. Froelich tak bardzo zasugerował się murami miejskimi, iż wbrew przytoczonym przez siebie dokumentom uznał, że przywilej lokacyjny dotyczy głownie obszaru w obrębie murów. Nie dopuścił poglądu, że dotyczyć on może obszaru w obrębie Rowu Hermana. To zagadnienie podjął M. Szajerka w 2007 r.[51] - W opracowaniach nie akcentuje się zbyt mocno faktu posiadania wspólnej granicy miejskiej z Chełmnem. - Sprzeczną z tezą o wymierzeniu miasta od strony północnej jest zapis w dokumentach lokacyjnych o wolnym rybołówstwie na Wiśle od ujścia obecnego Kanału Trynka, czyli dawnej Osy, do Jeziora Rządz. Az do XVIII w. mieszczanie grudziądzcy nie mieli prawa swobodnego połowu przed spichrzami nadwiślańskimi. Jest to odcinek około 400 m. - Przywileje lokacyjne milczą o uposażeniu kościoła parafialnego. [52] - Dokument z 1524 r. zawiera też informację o ogrodzonych, murowanych słupach granicznych. Zapewne dotyczy to wież granicznych, w tym w miejscowości Słup nad Osą.
92	Wg X. Froelicha granice nadane Grudziądzowi były bardzo szczupłe. Przedmieścia Kwidzyńskie i Fryta zostały przyłączone do Grudziądza w 1783 r., prawie 500 lat po wystawieniu dokumentu lokacyjnego. W latach 1320 i 1328 dokonano niewielkiego powiększenia obszaru miejskiego w części północnej.

[51] Szajerka M., *Wpływ badań nad kościołem pw. Św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*. Rocznik Grudziądzki 2005 T. 16, s. 301-307.

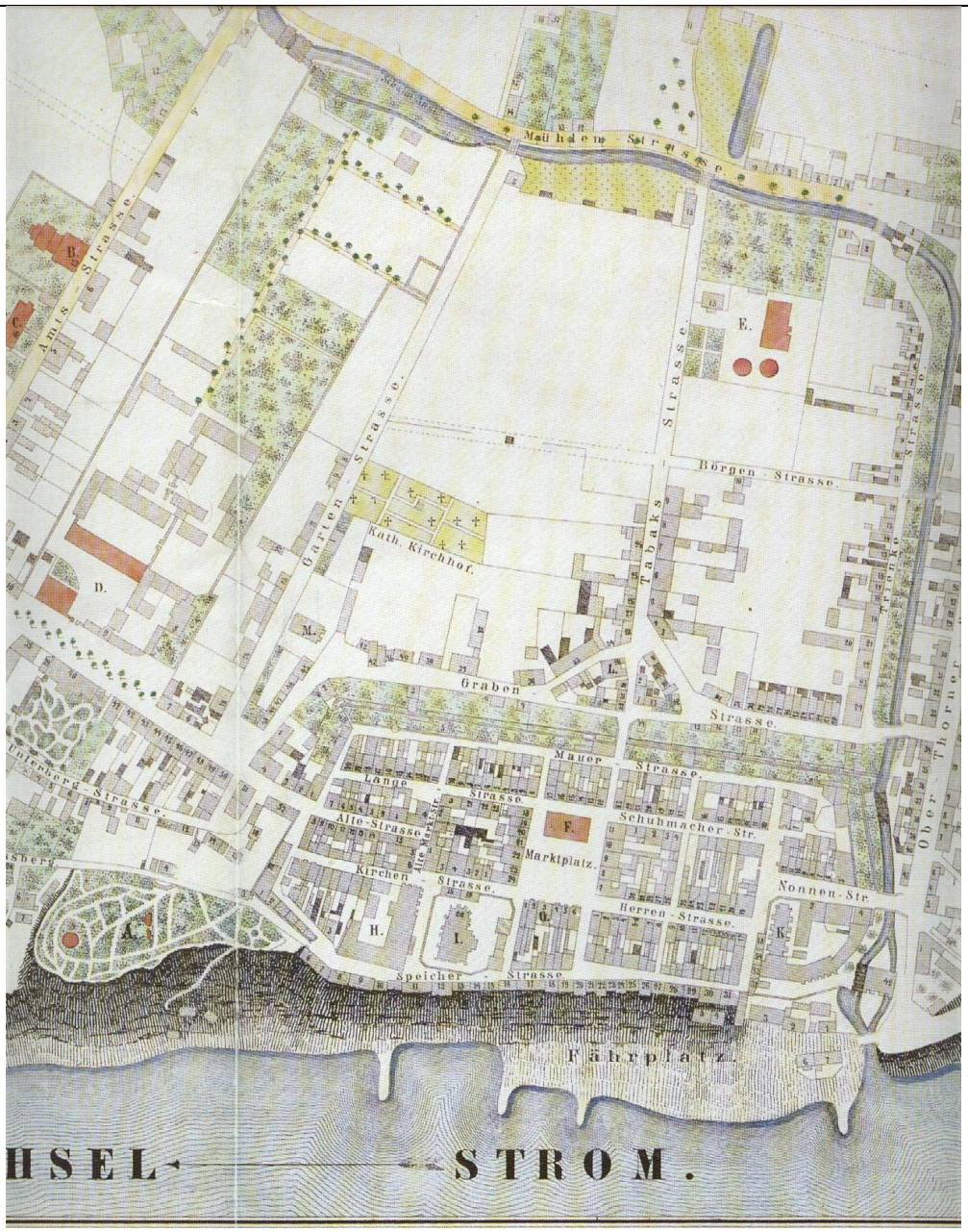
[52] Istnieją przesłanki, by rozwinąć wątek badawczy o wyodrębnieniu Grudziądza z obszaru miejskiego Chełmna z parafialnym kościołem św. Jerzego na Rybakach. W historiografii Chełmna zaginął w średniowieczu kościół św. Jerzego. Z niewiadomych powodów parafia w Chełmnie traci połowę uposażenia z 1233 r. na ustalone w odnowionym przywileju lokacyjnym z 1251 r. Zob. K. Zielińska-Melkowska, *Przywilej chełmiński 1233 i 1251*. Toruń 1986, s.41, punkt 7 przywileju. W 1925 r. ks. W. Łęga w Miesięczniku Krajoznawczym „Ziemia" napisał: *Za pierwszych Piastów powstała też zapewne pierwsza parafia. Szukać jej trzeba wraz z osadą przy ul. Rybackiej w dzielnicy zwanej Rybaki, gdzie istniał niegdyś kościół św. Jerzego*". Zob. Kucharczyk B. R., *Grudziądz i okolice na starej karcie pocztowej*, Grudziądz 2006 r., s.10.

93-94	X. Froelich podał treść dokumentu z 1313 r. dotyczącego ratusza, łaźni oraz kramów z mięsem[53]. Dokument ten nie podaje dokładnej lokalizacji domu kupieckiego.
94	Na s. 94 znajduje się przypis oznaczony jedna gwiazdką, który bez wątpienia zaważył na całej historiografii Grudziądza. Badacze po X. Froelichu jego przypuszczenie potraktowali prawie jak fakt historyczny i z tym nie polemizowali. Oto treść tego przypisu wg tłum. A. Wolnikowskiego[54]: **) Gdy Grudziądz otrzymał prawa miejskie, brano bez wątpienia pod uwagę, że ta miejscowość, przez korzystne położenie nad Wisłą zajmie się handlem. Dlatego jest Grudziądz mniej dotowany (dotacją) ziemską posiadłością niż Łasin i Radzyn i dlatego też tu wymieniony dom towarowy, Dwór Artusa (Artushof) pobudowano, który w międzyczasie się nie opłacał, bo położenie miedzy Toruniem i Gdańskiem nie zezwoliło na samodzielny handel. Przywilej Bessarta von Trier stawia inny dokument nadania, który niestety zaginął.* *Gdy X. Froelich pisał swoja pracę, Grudziądz posiadał prawie kompletne mury obronne. Wydawało się zapewne sprawą oczywistą, że muszą to być wyłącznie mury miejskie. Dlatego też X. Froelich zbagatelizował obszar, jaki opływa Rów Hermana, aczkolwiek podał dokumenty świadczące, że na tym obszarze było centrum gospodarcze Grudziądza*[55]

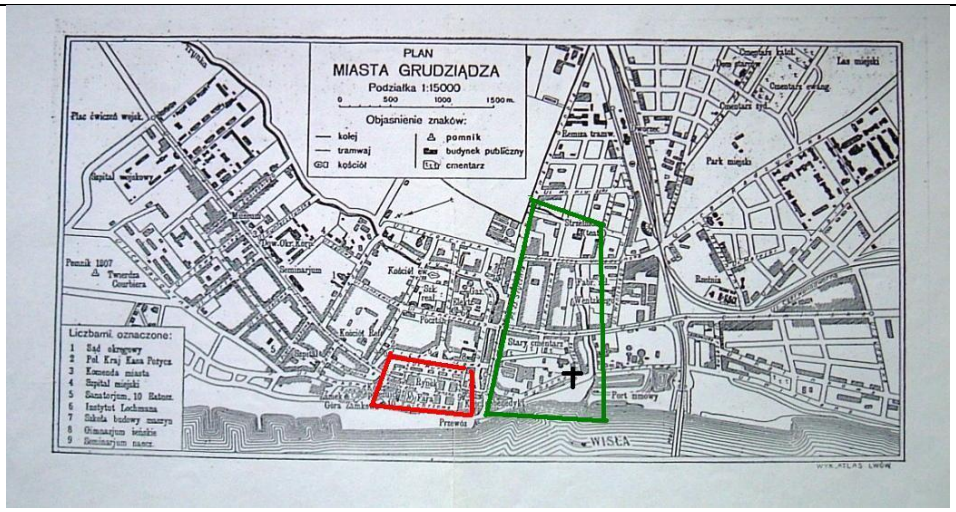
[53] W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego T 2 1881, s. 863*, ks. Fankidejski tak zinterpretował ten dokument: *R. 1313 mistrz w. krzyżacki Karol z Trewiru nadal przywilej, według którego t. zw. Kaufhuz al. Dom kupiecki zniesiony został, a mieszkańcy otrzymali za to prawo każdego czasy prowadzić handel suknem, szalami itd.; także i inni mogli sprzedawać na jarmarkach za opłatą. Z t. zw. Badestube i z jatek rzeźnickich pół dochodów brało miasto, pół zakon; budy kramne, jatki sukienników, szewców całkowicie należały do miasta.*
W *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, pod red. M. Biskupa. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 9 jest następujący opis tego dokumentu:*1313 zniesienie domu kupieckiego, z którego czynsz w ½ pobierał Zak. A w ½ m. (PrU 2/1,nr104; Fr. 1, 92-3); 1313 czynsz z łaźni dzielony równo między Zak. i miasto; wspólne tez koszty remontu; z ław rzeźniczych Zak. pobiera 1 kamień łoju, a dochód ze sprzedaży sukna, z ław szewskich i kramów jest przeznaczony dla m. (PrU 2/1,nr104).*

[54] Froelich X., *Geschichte des Graudenzer Kreisses [Historia powiatu grudziądzkiego]*, Graudenz 1868. Tłumaczenie z oryginału A. Wolnikowski, op. cit., s. 94.

[55] Ta kwestia będzie rozwinięta w dalszej części tego studium.



Plan 7. Plan katastralny z 1872 r., z czasów X. Froelicha. Kadr obejmujący Stare Miasto i bieg Kanału Trynka. Pełen plan w Atlasie Historycznym Miast Polskich, op. cit.
X. Froelich mógł jeszcze pamiętać wygląd trzech bram Grudziądza, rozebranych w XIX w.: Łasińskiej (Kwidzyńskiej), Bocznej i Toruńskiej.

	 Plan 8. Plan z lat 30 XX w. Na planie zaznaczono czerwoną obwódką obszar Starego Miasta w obrębie murów oraz zieloną obszar otoczony przez Rów Hermana i Kanał Trynka, czyli dawną Osę. Czarnym krzyżykiem zaznaczono przybliżoną lokalizację kościoła św. Jerzego, uznanego przez ks. dr. W. Łęgę za pierwszy kościół parafialny dla Grudziądza. Obszar, na którym znajdował się kościół św. Jerzego, był bezsprzecznie na terenie ziemi chełmińskiej, czyli Mazowsza od czasu pierwszych Piastów.
95	Dokument o miejski spichrzach z 1365 r. [56] Z dokumentu wynika, że przed 1346 r. spichrze nad Wisłą należały do komturstwa grudziądzkiego i w latach 1346-1351 za sprawą komtura Heinricha von Boventin przeszły na wieczna własność miasta. W dokumencie wprowadzono określenie miasta spichrzowego (di schpeicherstat). W zbliżonym czasie nastąpiło połączenie kościołów Św. Ducha i św. Jerzego. Wpisuje się to w celowe przekazanie miastu części kwartału południowo – zachodniego. Ta kwerenda źródłowa dokładnie wpisuje się w wynik badań archeologicznych z 2000 r.[57] Dokument ten wzmacnia poprawność odczytu przywileju lokacyjnego z 1291 r. w kwestii granic zamku. Jego granic nie można zawężać tylko do obecnych granic, określanych przez ulice Ratuszową, Tkacką, Podgórną. W skład pojęcia zamku wchodzą też jego przedzamcza, nawet oddzielone od niego inną własnością[58].

[56] *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, op. cit. s. 43, w oparciu o informację z pracy X. Froelicha ujmuje ten dokument lakonicznie: *1365 istnieją spichrze nad Wisłą (Fr. 1., 94).*

[57] Kurzyńska M., *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Grudziądzu w 2000 r. w kwartale pomiędzy ulicą Spichrzową/Pańską/Wodną/Poprzeczną*. Rocznik Grudziądzki 2003 T. 15, s. 195-220. W podsumowaniu artykułu M. Kurzyńska napisała: *Mamy więc prawo sądzić, iż procesy zasiedlenia na terenie Starego Miasta w Grudziądzu nie przebiegały jednakowo. Teren północno-zachodni miasta)rejon ul. Starorynkowe/Długiej/Murowej) mógł zostać zasiedlony wcześniej, natomiast ślady osadnictwa w kwartale pomiędzy ul. Spichrzową/Pańską/Wodną/Poprzeczną wskazują, iż obszar ten stał się miejscem zasiedlenia raczej w drugiej połowie XIV stulecia,* (ibidem, s. 220).

[58] Na temat granic miasta w przywileju lokacyjnym X. Froelich w 1895 r. napisał: *Wśród tych granic figuruje Wisła począwszy od przeciwległej strony Kępy Strzemięcińskiej „nedirwerts bis ken dem Huwse", gdzie kończą się miejskie posiadłości. Dom (Huws), o którym mowa jest zamkiem grudziądzkim z jego przynależnościami. Słowo to zostało zapisane w oryginalnym dokumencie większymi literami, niż pozostały tekst. Budowla i jej wnętrze wywołała widocznie respekt u księdza – brata, kapłana Hermana, z którego ręki wyszedł ten przywilej.* Zob. Froelich X., *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie,* [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002, s. 13. W dalszej części tego

96	*Ugoda graniczna miasta Grudziądza z komturem Pokrzywna z 1366 r. Na uwagę w tym dokumencie zasługuje fakt, że stroną rozstrzygająca spór między Grudziądzem a Pokrzywnem był komtur Grudziądza Gebhart von Ampleben. Wcześniej historycy nie akcentowali sprzeczności w interpretacji tego dokumentu. Komtur Grudziądza przy aktualnej interpretacji przywileju lokacyjnego miasta w tym sporze powinien być stroną a nie rozjemcą. Na s. 106 swojej pracy X. Froelich podał, że jeszcze w XVII w. miasto Grudziądz było traktowane jako terytorium zamku grudziądzkiego[59]. Również ks. Fankidejski w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego podał za X. Froelichem, że do komturii grudziądzkiej oprócz miasta Grudziądza należało 7 folwarków[60].*
96-97	*Dokument z 1380 r. wielkiego mistrza von Kniprode, zezwalający na budowę piwnic przez rajców na terenie Grudziądza. Ten dokument posiada istotne znaczenie w badaniach archeologicznych. Wyznacza bowiem granicę czasową przy określaniu wieku kamienic z piwnicami a także wyjaśnia dlaczego na terenie Grudziądza w obrębie murów takie kamienice trudno znaleźć. Archeologicznie dowiedziono, że poziom średniowiecza zalega nawet na głębokości 3 m. Stąd też obecne piwnice były w średniowieczu na poziomie parteru. Treść tego dokumentu można rozpatrywać pod kątem militarnym. Jeśli, jak wskazują źródła, miasto było traktowane jako zamek, wszelkie piwnice zagrażały jego obronności z punktu widzenia interesów Zakonu.*
97	*Zezwolenie komtura Pokrzywna z 1386 r. na przeprowadzenie rowu doprowadzającego wodę pitną z Węgrowa do Grudziądza wskazuje na istnienie więcej, aniżeli jednego organizmu miejskiego na tym terenie, co jest uchwytne w innych źródłach pisanych i było już sygnalizowane w tym studium. W przypisie oznaczonym jedną gwiazdką X. Froelich napisał, że woda w Rowie Młyńskim ubywała i wymagała nowego dopływu, możliwe, że do picia się nie nadawała.* *Problem badawczy polega na tym, że rów pod miasto podprowadzono, ale do samego miasta nie doprowadzono. Podobnie jak wcześniejszy rów, doprowadzający wodę z nieistniejącego już Jeziora Tuszewskiego. Te dwa rowy stykają się razem przy ul. Rapackiego i dalej idą w kierunku południowym a nie w kierunku zachodnim do murów miejskich.* *Pokazują to zdjęcia współczesne.*

studium poruszona zostanie kwestia istnienia w świetle źródeł jeszcze innego zamku, dlatego ten wątek zostanie rozwinięty.

[59] X. Froelich, *Historia powiatu grudziądzkiego*, op. cit. s. 106.

[60] *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, op. cit. s.864.



Fot. 4. Rów Hermana z 1386 r., widok w kierunku wschodnim.



Fot. 5. Rów z dawnego Jeziora Tuszewskiego.



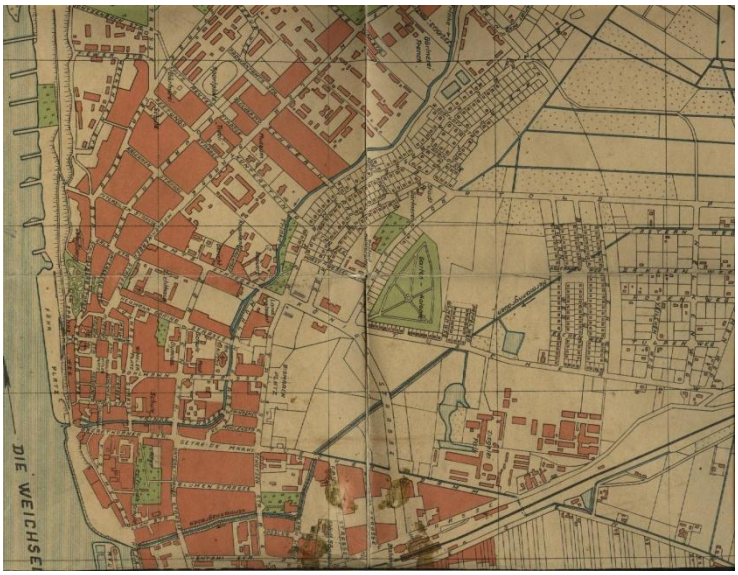
Fot. 6. Zetknięcie się rowów z XIII-XIV w. *Bieg rowów pokazano czerwonymi strzałkami. Natomiast strzałka niebieska, przekreślona, pokazuje jak powinien biec Rów Hermana, by doprowadzić wodę do miasta w obrębie murów.*

Ta sytuacja jest bardzo czytelna na planach miasta XVIII-XXI w. [61]



[61] Cały plan z XVIII w., zob. *Atlas Historyczny Miast Polskich*, op. cit. Plan z 1941 r. ze zbiorów prywatnych.

Plan 9. Plan miasta z 2 poł. XVIII w. *Kadr*.



Plan 10. Plan miasta z 1941 r. *Kadr*.

Dalszy bieg Rowu Hermana w kierunku południowym i zachodnim aż do ujścia w Wiśle.





	 *Fot. 7-9.* Od lewej u góry odcinek przy ul. Rapackiego w kierunku południowym, po prawej odcinek przy ul Toruńskiej, w kierunku zachodnim, na dole ujście Rowu Hermana do Wisły. Widoczny most jest przypuszczalnie na miejscu średniowiecznego Krowiego Mostu. *W historiografii XX w. nie rozpatrywano tego rowu pod kątem fosy miejskiej. Warto również zaznaczyć, że nie jest znany żaden dokument zezwalający na budowę murów miejskich. Dokument lokacyjny informuje o zastanych wałach, fosach, bramie istniejącego miasta.*
97-98	Dokument wielkiego mistrza Konrada von Jungingena z 1400 r., zatwierdzający maksymalną ilość 20 jatek mięsnych w Grudziądzu. Dokument wskazuje na realną możliwość założenia drugiego miasta koło Grudziądza[62].

[62] Cyt. z dokumentu: *Na wstępie ustanawiamy, że dwadzieścia ławek mięsnych, które w posiadaniu obecnych właścicieli, ich spadkobiercy i następcom na wieczny spadek, maja rocznie płacić czynsz od każdej ławki zwykłą pruską monetą jedną markę i do tego jeden kamień tłuczonej wołowiny, połowę około św. Marcina a druga połowę w zapusty. Z czynszu połowę zatrzymamy dla naszego domu Grudencz a drugą połowę ma zatrzymać miasto. Nadal postanawiamy, aby więcej ławek nie zbudowano ponad te 20 w mieście w obrębie ćwierć mili, chyba, że powstaje tam nowe miasto.*

98	Wielki mistrz Konrad von Jungingen potwierdził w 1401 r. uprawnienia sądownicze kościoła św. Jerzego dla grudziądzan[63]. W ratuszu grudziądzkim nie było sali sądowej, ani aresztu. Sądy odbywały się około 300 m na południe od murów miejskich, w okolicy obecnych ulic Rybackiej i Marcinkowskiego. Zapewne jest to kontynuacja lokalizacji sądu z czasów przedkolacyjnych miasta. Lokalizacja sądu koresponduje z hipotezą ks. W. Łegi o kościele św. Jerzego, jako pierwszym kościele parafialnym dla grudziądzan[64].
98-99	Zezwolenie wielkiego mistrza Michała Kochmeistra na założenie wodociągów w Grudziądzu z 1415 r. Z treści tego dokumentu wynika, że dopiero w 1415 r. Zakon zrzekł się na rzecz miasta kwartału południowo-wschodniego, czyli między obecnymi ulicami Klasztorną oraz Szkolną a także części fosy po stronie południowo-wschodniej. Jest to kolejne zaprzeczenie dotychczasowej tezy o istnieniu zamku krzyżackiego wyłącznie na Górze Zamkowej. Przy dotychczasowym założeniu, podtrzymywanym też w pracy K. Zielińskiej-Melkowskiej, ten obszar powinien należeć do miasta już od lokacji w 1291 r. Tak jednak nie było. Dokumenty świadczą, że kwartały południowe Zakon przekazywał miastu stopniowo: w roku 1345 r. kościół św. Ducha, l. 1346-1351 spichrze nad Wisłą, 1415 r. kwartał południowo-wschodni. Te nadania podważają tezę o lokacji Grudziądza w 1291 r. w obrębie murów miejskich. Gdyby tak było, miasto nie musiałoby od Zakonu wykupywać w 1415 r. tego kwartału celem budowy wodociągów.
99-100	Przywilej króla Kazimierza Jagiellończyka z 1472 r. dotyczący łaźni. Dokument ten ma bardzo duże znaczenie dla badań nad historią zamku, jego zagospodarowania przestrzennego. Na przedzamczu od czasów krzyżackich, jeszcze przed 1313 r. była wspólna łaźnia dla zamku i miasta. Król podarował tę

[63] *W* Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej, *op. cit. s.9, sens tego dokumentu jest wypaczony. Cyt. :*1401 w. m. Konrad v. Jungingen zezwala na zmianę granic m. i włączenie doń kościoła Ś. Jerzego i szpitala zakaźnego (Fr. 1, 97*). Dokument dotyczy obszaru sądownictwa a nie zmiany granic miasta. Oto jego treść wg tłumaczenia A. Wolnikowskiego (*Froelich X., *Geschichte des Graudenzer Kreisses [Historia powiatu grudziądzkiego],op. cit., s. 98.:*

7. <u>Dokument de 1401 o podtrzymaniu starej granicy jurysdykcji.</u>

Ja brat Conrodt von Jungingen, wielki mistrz Zakonu Braci Hospitala St. Maria Domu Niemieckiego w Jerozolimie oznajmiamy wszystkim wiernym naszym mieszkańcom naszego miasta Grudencz, który ten list widzą lub słyszą czytany, że stawili się u nas nasi współrządzący, nasi wierni mieszkańcy z woli przyszłych wypadków, które mogą powstać i według wskazówek głównego listu, który nam przynieśli, dla miasta sądownictwo sprawować ma kościół św. Jerzego i dom chorych przed miastem położone, tam gdzie stoi gemüwerte Stock na stałe i dla wygody ta strona kościoła św. Jerzego z domem dla chorych bliżej miasta pobudowano. W trosce o swoje prawa i sądownictwo, aby nie były na przeszkodzie, kościół i dom dla chorych proszą pokornie o powtórne zadokumentowanie w tym liście na wieczne czasy, aby nie robiono żadnych przeszkód.

Po przejrzeniu ich pokornej prośby z radą i wola naszych braci współrządzących, że sądy naszego miasta mają się odbywać tam, gdzie jest murowane piętro przy kościele św. Jerzego i domu dla chorych od dawna jest położone, jak to wynika z listu głównego, który dawniej był nadany. W ten sam sposób wszystkie inne rzeczy w głównym liście przypieczętowane po wieczne czasy maja być stosowane. Dla wiecznej pamięci i utrwalenia tych rzeczy zawiesiliśmy pieczęć do tego listu, który nadany został z naszego domu w Marienburg w Roku Pańskim 1401 w dzień św. Jakuba Apostoła (25.07.1401).

Świadkami są nasi kochani czcigodni bracia: Wilhelm von Helfensteyn – wielki komtur, Wernher von Tettingen – wysoki marszałek, graf Conradt von Kyburg – najwyższy szpitalny i komtur w Elblągu, Joh. Rumpenheym – wielki szatny i komtur w Christburg, Borchart von Wobeke – Treseler, graf Johan von Seyne – komtur w Grudencz, pan Arnold Stapil – nasz kapelan, Mathis Bebwern i Arnold von Baden – nasz kompan, Petrus i Nikolaus – nasi pisarze i dużo innych zacnych ludzi.

[64] Sąd wiejski w dobie Piastów nie zasiadał we dworze dziedzica, ale u sołtysa, plebana, w karczmie lub chacie kmiecia a wykonywał nad kmieciami jurysdykcję cywilna i wojskową. *Zob. Z. Gloger,* Encyklopedia staropolska ilustrowana, *T. 4, Warszawa 1972, s. 204.*

	łaźnię mieszczanom. W dokumencie zaznaczył, że nabył prawa do połowy zamku[65]. Odczytanie, że zamek grudziądzki posiadał więcej, aniżeli jednego właściciela pozwala lepiej zrozumieć jego rozplanowanie. Niewątpliwie zamek wysoki należał do króla a wcześniej do Krzyżaków, ale już sprawa kwestia własności na przedzamczu południowym jest skomplikowana.
100-108	Na stronach 100-108 X. Froelich przedstawił kwestie gospodarcze związane z utrzymaniem zamku w czasach krzyżackich i nowożytnych[66].
101	Na wstępie X. Froelich bardzo lakonicznie opisał wygląd zamku[67]. Wyodrębnił jednak kaplicę zamkową z zabudowy domu konwentualnego[68]. W historiografii po 1945 r., w następstwie badań H. Jacobiego przyjęto, że kaplica była na piętrze skrzydła południowego.
102-103	Strony 102-103 zawierają m.in. informację o dziedzińcach zewnętrznych zamku w XIV i XV w. Zakon posiadał w 1438 r. trzy młyny na zewnętrznym dziedzińcu (*Außenhöf*). Oprócz tego trzymano tam bydło rogate. Część stada należała do Zakonu. Specjalne obory dla bydła znajdowały się w Rządzu, Tuszewie i Lubieniu. Z inwentarzy krzyżackich wynika, że teren młynów zamkowych na obecnym Kanale Trynka a wg przywilejów lokacyjnych z XV-XVI w. na rzece Osie był przedzamczem, czyli integralną częścią zespołu zamkowego.
103	W 1438 r. miasto płaciło Zakonowi czynsz miejski w wysokości 19 marek i 5 denarów.
103-108	Na stronach 103-108 X. Froelich opisał sytuację gospodarcza zamku w czasie polskiego panowania.
105	X. Froelich nie znalazł potwierdzenia by na zamku grudziądzkim wszyscy starostowie mieli swoją siedzibę. Tylko nieliczni tu rezydowali.
106	W 1664 r. terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz.
106	Powołując się na wizytację kanonika Strzesza z 1667 r. X. Froelich podał, że kaplicę zamkową zbudował wielki mistrz Gottfryd von Hohenlohe[69].
107	Wg lustracji zamku z 1765 r. zamek był już w częściowej ruinie. Zapadły się gdanisko od strony Wisły oraz chór kaplicy zamkowej. W kwietniu 1795 r. kapitan minerów v. Krohne rozebrał dach kaplicy. Część materiału budowlanego przekazano na remont wieży kościoła św. Mikołaja.

[65] Cyt. z dokumentu: *Po osobistym nabyciu praw do połowy zamku przez nas osobiście, z królewskiej życzliwości odstępujemy miastu Grudziądz i ich mieszkańcom darujemy i nadajemy jako nieodwołalny dar z wszelkimi prawami i tytułami aby można łaziebników mianować i dysponować tak jak się okaże najbardziej celowe i korzystne.*
Tę łaźnię zwalniamy od wszelkich czynszów i podatków.

[66] *Wg obecnego stanu badań najpełniejszy obraz sytuacji gospodarczej komturstwa grudziądzkiego przedstawiła A. Życzyńska. Zob. Życzyńska A,* Dzieje średniowiecznego Grudziądza do 1411 r. *Praca magisterska napisana na seminarium z historii średniowiecza pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Czacharowskiego. Instytut Historii i Archiwistyki UMK, Toruń 1992; Życzyńska A.,* Komturstwo grudziądzkie na przełomie XIV i XV w. *Rocznik Grudziądzki: 1996. T. 12, s. 9-23.*

[67] Cyt.: *Zamek grudziądzki, po którym obecnie jeszcze pozostała wieża i część okrążającego muru, został około 1299 r. pobudowany i składał się z domu konwentualnego i przedzamcza, do którego dostęp był przez most zwodzony, z kaplicy zamkowej i odpowiednich zabudowań gospodarczych. Część zamku a zwłaszcza ta, gdzie mieściła się komnata komtura, opadła 10 lipca 1388 r. do Wisły.*

[68] *Podobnie uczynił lustrator zamku w 1739 r. opisując m.in. dachy:* Dachy na zamku złe miejscami, osobliwie nad ekonomią i nad gankiem przy kaplicy, podczas dreszczów znacznie zaciekają. Nad pałacami dachy dobre. *Zob. A. Wolnikowski [wyd.] ,* Inwentarz starostwa grudziądzkiego z r. 1739. *Grudziądz 1963, s. 13.*

[69] *Wielki mistrz Zakonu od 1297 r. Zob. S. Jóźwiak,* Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1410. Rozwój – Przekształcenia - Kompetencje, *Toruń 2001, s.85*.

108-127	Rozdział trzeci na stronach 108-127 dotyczy kościołów, wyznań, zakonów i szkolnictwa.
108-109	Z przedstawionego przez X. Froelicha streszczenia dokumentów z 1307 r. i 1345 r. nie wynika, że dotyczą one też kościoła św. Mikołaja[70].
109	1382 r. Założony został dom ratowniczy dobrowolnego ubóstwa dla biednych dzieci, jako fundacja rajcy Bartłomieja Herwesta i jego żony Katarzyny. Precyzyjna lokalizacja nie jest obecnie możliwa. X. Froelich zasugerował, że powstał on obok kościoła św. Mikołaja.[71]
109	Zapewne niedoceniony dokument wielkiego mistrza Konrada von Jungingena z 1404 r., dotyczący kolejności odprawiania nabożeństw w kościołach Św. Ducha i św. Jerzego[72]. Wg tego dokumentu w hierarchii ważniejszy był kościół Św. Ducha w obrębie murów, zapewne zbudowany przez Krzyżaków. Kościół św. Jerzego podlegał biskupowi, skoro w nim była skarbona dla niego.

[70]Cyt.: 1. Dokument miasta Grudziądza z 1 czerwca 1307 r., *w którym consules et scabini civitatis Grudenz una cum nostris concivibus (rada, ławnicy i razem z mieszczanami) poświadczają, że Conrad zwany Schorn w czasie zgonu przeznaczył 20 grzywien w denarach dla pożytku miasta, z tym zastrzeżeniem, że co roku w święto św. Marcina księdzu Lutheger i jego następcom w Grudziądzu wypłaci się 2 grzywny na odprawienie mszy zadusznej.*

2. Dokument tego samego rodzaju z 1345 r. *„di mychel vrankinhayns getiten, borgmeisters zu Grudentz, Sydils von der linou [z linii] swego kompana heineckien schoenbrucke, Nikolaus lindenau vn Herbst siner kumpane „także z rady", gdzie było nadanie jednej chełmińskiej marki z strony pana Nikolaus von Elnis do fary na odprawienie mszy za duszę, pożaru miasta, usunięcie dotychczasowego proboszcza z kościoła Św. Ducha i wybór Mikołaja Frankenhaym, prawdopodobnie krewnego burmistrza, na duchownego obydwu kościołów przewidziany jest.* (Zob. X. Froelich, op. cit., s.108-109).

[71] Cyt.: 3. Dokument *de 1382* o domu ratowniczym dobrowolnego ubóstwa obok kościoła głównego św. Mikołaja.

*W imię Boże Amen. Do wiadomości wszystkim, którzy ten list widzą lub słyszą czytany. Do wiadomości siedzącej rady *), że czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina, równiej czcigodna, oddają dla biednych dzieci dom, w którym mieszkają z dobrowolnego ubóstwa na wieczny testament także i dla dzieci, które tam zostaną skierowane dla duchowego życia i w obecności rady obowiązujemy się, że nic za to nie pobierzemy ani my, ani nasi następcy. Także ten sam czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina postanawiają, aby tam były siostry, lecz nie z własnej woli, lecz według postanowień rady. O tym są poinformowani czcigodni radni Michil Blandow burmistrz i Heynecke Schoenbrucker, Sydel von der Lynaw i Johannes Breslaw, Johannes von der Mocker i Claus Lyndenaw. Dla wiarygodnego uznania tego lstu zawiesiliśmy pieczęć . W r. 1382 w dniu św. Tomasza (21 grudnia) po Narodzeniu Chrystusa*. (Zob. X. Froelich, op. cit., s.109).

[72] Cyt: 4. Regulowanie de 1404 służby Bożej w kościele Św. Ducha i św. Jerzego.

Ja brat Conrad von Jungingen wielki mistrz niemieckiego zakonu oznajmiam i objawiam wszystkim, którzy ten list widzą, słyszą lub czytają, że czcigodny duchowy brat Wilhelm von Helfenstein, komtur zu Grudentz [Grudziądza] uzgodnił pomiędzy proboszczem Grudziądza i samym miastem, aby z odprawianych mszy codziennie i wieczorem na dzień św. Jerzego. Po pierwsze: wszystkie ofiary, które na św. Jerzego, czy to wosku, który ma zostać złożony dla kościoła św. Jerzego, aby mógł być oświetlony.

Także nie wolno żadnej skrzynki na ofiary do tego kościoła lub na cmentarz stawiać a ta skrzynka, która teraz stoi, ma stać dla panów biskupów.

Także mszę św. Do św. Jerzego ma się odprawiać po mszy do Św. Ducha o czasie na który wypada. Także rada miasta Grudentz zobowiązała się księdzu wymienionego miasta rocznie 10 marek dawać na św. Marcina i to wykonać z pewnych spadków (t. j. majątków ruchomych), aby wystarczyło księdzu po wieczne czasy.

Także ma się dać księdzu pomieszczenie (poza jego mieszkaniem), jako podwórze na drzewo, lecz nie wolno tam żadnych zabudowań stawiać.

Także kapelan, którego rada na św. Jerzego [do kościoła św. Jerzego] otrzyma, ma być księdzu pokorny i posłuszny a we wszystkich sprawach uczciwych, prawych, jeżeli będzie księdzu przeciwny, ksiądz ma wnieść zażalenie do rady, która kapelana pouczy. Jeżeli jest taka sprawa, że kapelan urzędu nie składa, natenczas ma dostać urlop (zwolnienie) i innego się poszuka. Dla pewności tych spraw przywiesiliśmy naszą wewnętrzną pieczęć, który pisano w naszym domu Lype (Lipinki, koniec listopada 1404 r., t. j. w najbliższą sobotę przed św. Katarzyną po Narodzeniu Chrystusa). (Zob. X. Froelich, op. cit., s.109-110).

110-111	W przytoczonym przez X. Froelicha dokumencie z 1533 r. , dotyczącym nabycia majątku Łysakowo przez radę miejską pierwszy raz pojawia się wezwanie kościoła św. Mikołaja oraz jego proboszcza Pawła Andrzeja. Z umowy wynika, że w skład parafii św. Mikołaja wchodziły dwa kościoły.
112	15.09.1618 r. w następstwie wylewu Wisły uległ zniszczeniu kościół św. Jerzego[73]. 7.02.1624 r. król Zygmunt III Waza powiadomił radę miejską o przekazaniu opuszczonego kościoła Św. Ducha benedyktynkom.
113-116	Na s.113-116 X. Froelich opisał kościół św. Mikołaja i jego majątek w XVII-XVIII w. Wśród wielu majątków posiadał tez ten kościół hospital przy Bramie Kwidzyńskiej[74]. Rozbudowana była również obsada personalna kościoła św. Mikołaja. Było dwóch wikarych, z których jeden był komendariusem oraz dwóch przełożonych kościoła[75].
116-117	Na s.116-117 X. Froelich opisał historię zakonu benedyktynek w Grudziądzu, sprowadzonych w 1624 r. z Torunia. W przypadku terenu klasztoru benedyktynek na uwagę zasługuje lakoniczność informacji o tym terenie w historiografii XX-XXI w. Za X. Froelichem odnotowuje się pożar miasta w 1341 r. i rzekome połączenie kościoła z kościołem św. Mikołaja w 1345 r. Informacja o szpitalu w średniowieczu i następnie w historiografii jest przeskok do roku 1569, kiedy to 15 kwietnia król Zygmunt August przekazał świątynię protestantom[76]. Potem już szczegółowo jest znana historia klasztoru benedyktynek od 1624 r.
117	Na s. 117 X. Froelich zawarł krótką informację o kościele św. Jerzego i szpitalu na Rybakach. Ustalenie praw własności po kościele, który uległ zniszczeniu w 1618 r. w następstwie powodzi, trwało do 1782 r. Wg wizytacji kościelnej z 1799 r. znajdowało się w okolicy dawnego kościoła 5 gospodarstw rolnych, które przynosiły księdzu kościoła św. Mikołaja 46 florenów dochodu z czynszu.
117-118	Na s. 117-118 X. Froelich zawarł lakoniczną informację o kościele ewangelickim na Rynku, zbudowanym w 1784 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wielkiego.
124-125	Na s. 124-125 X. Froelich zawarł lakoniczną informację o fundacji klasztoru reformatów na terenie rządowym około 1750 r. Lokalizacja klasztoru za Bramą Kwidzyńską dodatkowo potwierdza fakt, że ten teren nie należał do miasta[77]
118-124	Na s. 118-124 X. Froelich przedstawił historię zakonu jezuitów w Grudziądzu w l. 1622-1781[78].
125	Na s. 125 X. Froelich podał informację o rozwiązaniu w 1584 r. zgromadzenia księży Grudziądzu. Zgromadzenie to przekazało miastu za rentę kościół i szkołę.

[73] Kościoła tego już nie odbudowano.

[74] X. Froelich, op. cit., s. 114. Warto tu zauważyć, iż w przypadku szpitali, razem ze schroniskiem dla dzieci, prowadzonym przez zgromadzenie sióstr dobrowolnego ubóstwa, trzy były w obrębie murów miejskich i jeden św. Jerzego poza murami miejskimi. Dwa szpitale były przy samych bramach, po stronie południowej przy Bramie Toruńskiej szpital Św. Ducha i po stronie północnej przy Bramie Kwidzyńskiej (Łasińskiej) szpital kościoła św. Mikołaja oraz w pobliżu Bramy Zamkowej sióstr dobrowolnego ubóstwa.

[75] X. Froelich, op. cit. s. 116.

[76] Ibidem, s.111.

[77] Brak własności miejskiej po stronie północnej za Bramą Kwidzyńską (Łasińską), kłóci się z powszechną interpretacją przywileju lokacyjnego z 1291 r. i jego potwierdzeń z XV i XVI w., iż pomiar miasta rozpoczął się od Bramy Łasińskiej w kierunku ujścia Osy koło Zakurzewa.

[78] Historia zabudowy kolegium jezuickiego zostanie przedstawiona w dalszej części tego studium, ponieważ ściśle wiąże się z historią zabudowy zamku. Jezuici nie zbudowali kolegium i kościoła na surowym korzeniu, ale dokonali adaptacji wcześniejszych budynków dla swoich potrzeb.

125-127	Na s. 125-127 X. Froelich podał dodatkowe informacje o szkolnictwie na terenie miasta.
127	Rozdział czwarty zawiera informacje o sejmikach generalnych Prus Królewskich, zwołanych do Grudziądza w l. 1573-1730. Z podanych informacji wynika, że organizacja sejmików była bardzo ważnym źródłem dochodów mieszkańców Grudziądza[79].
127-134	Na s. 127-134, w rozdziale piątym, X. Froelich przedstawił funkcjonowanie samorządu miejskiego w latach 1438-1772.
127-128	Obszar miasta w obrębie murów nie był wolny, tak jakby to wynikało z interpretacji przywileju lokacyjnego. Za użytkowanie tego obszaru, podobnie jak za ogrody zamkowe mieszczanie musieli płacić Krzyżakom a następnie polskim starostom dzierżawę. W 1438 r. dzierżawa za miasto wynosiła 19 marek, przeprawa promowa 27 marek i za użytkowanie ogrodów zamkowych 115 marek. W czasach polskich, w l. 1603-1623 ogólny czynsz za miasto i ogrody wynosił od 24 florenów do 35 florenów i 20 groszy. W 1765 r. miasto płaciło do zamku dzierżawę 35 florenów i 15 groszy oraz dodatkowo za połów na Wiśle 95 florenów. Z innymi dzierżawami miasto płaciło wówczas do zamku 271 florenów rocznie[80].
128-129	Na s. 128-129 X. Froelich przytoczył m.in. przepisy hodowlane, które określały maksymalną ilość posiadanego inwentarza. Np. właściciel domu mógł mieć maksymalnie latem 6 krów. Miasto zatrudniało miejskiego pastucha. Tak jak w innych miastach bardzo rygorystyczne były przepisy odnośnie warzenia i sprzedaży piwa.
130	Na s. 130 na uwagę zasługuje brak informacji o punkcie sprzedaży piwa na obecnym Rynku. Punkty sprzedaży były na Rynku Zbożowym przy Bramie Toruńskiej, pomiędzy szpitalem i straganem miejskim[81] oraz przy bramach Kwidzyńskiej (Łasińskiej) i Bocznej.
134-139	Na s. 134-139, w rozdziale szóstym X. Froelich przedstawił stan demograficzny miasta w l. 1480-1817 oraz rozmieszczenie punktów handlowych na jego terenie.
134	Wg najstarszej księgi sądowej z lat 1480-1505 mieszczanie mieli swoje posiadłości przy ulicach Szewskiej, Łasińskiej oraz Przy Kole (*am Ringe*)[82]. Zasiedlenie miasta w świetle tej księgi jest bardzo skromne. Tylko dwie ulice i prawdopodobnie przy placu.

[79] Cyt.*: Dla daleko mieszkających posłów, dla królewskiego posła i dla dygnitarzy już wcześnie zamawiało się dom zajezdny. Niektóre zestawienia z strony rady wykazują, że w ogóle miasto dysponowało 150 różnymi kwaterami, z których biskupi warmiński i chełmiński dla siebie, służby i świty zajęli 5-6, wojewodowie 3-4. Konie i wozy znalazły schronienie poza miastem, które najczęściej było mizerne. Istniejące spisy zasiedziałej i na sejmik się zjeżdżającej szlachty 90-119 było. W roku 1730 wynosiła liczba szlachciców z chełmińskiego województwa 32, wśród nich byli członkowie rodzin szlacheckich Piwnicki, Leski, Działyński, von Kalkstein Stolinski, Dąbski, Kitnowski, Czapski, Baierski, Karwat, Kleszczynski, Chelstowski, Bagniewski; z województwa malborskiego 24, wśród nich hrabiowie Schlieven i Bielinski; z palatynatu pomorskiego było 22, poza tym z okręgu świeckiego 29, z okręgu tucholskiego 2, z okręgu człuchowskiego 4, z okręgu puckiego 2. Jako lokal na posiedzenie był w użytku kościół katolicki i ratusz. Z powodu konfliktu powstałego pomiędzy szlachta a małymi miastami odbywały się przez pewien czas posiedzenia w przedsionku kolegium jezuickiego. W roku 1670 na skutek silnej zimy w dniu 30 stycznia rozpoczęty sejmik w ratuszu zmuszony był przenieść się do przylegającej szkoły i tam obrady dalej prowadził. (X. Froelich, op. cit. s. 127.)*

[80] Dla obecnych tu rozważań nie jest istotna wielkość czynszu, ale fakt jego płacenia do zamku.

[81] Jest to obecna ul. Wodna.

[82] Lokalizacja am Ringe w świetle pracy X. Froelicha nie jest taka jednoznaczna. Badacz sugeruje, że może to dotyczyć obecnego Rynku. Równie dobrze może to dotyczyć Placu Miejskiego w kwartale południowo wschodnim, obecnie parking ośrodka zdrowia, wjazd od strony ul. Szkolnej. Od 1415 r. przy placu tym było koło wodne.

135	To słabe zaludnienie odpowiada ilości mieszkańców. Na s. 135 X. Froelich zauważył, że ilość mieszkańców w latach 1480-1505 była początkowo nikła i posiadała tendencję wzrostową. W podanym okresie odnotowano około 200 nazwisk. Przypuszczalnie na początku XVI w. Grudziądz mógł liczyć około 500-700 mieszkańców.
135-136	Na s. 135-136 X. Froelich przedstawił rozmieszczenie straganów w Grudziądzu. Ponownie Rynek w świetle tego zestawienia nie odgrywał głównej roli. Centrum handlowe miasta było poza murami miejskimi, na Rynku Zbożowym[83].
137-139	W 1772 r. w Grudziądzu, w obrębie murów mieszkały 1204 osoby[84]. W mieście znajdowało się 130 krów, 2 buhaje, 117 koni, 128 owiec u rzeźników i 202 świnie[85].
137	Na s. 137 X. Froelich zwrócił uwagę na kwestię połowu ryb w Wiśle[86].
138	W 1783 r. do Grudziądza przyłączono przedmieścia Fijewo i Fryta. Były to majątki, które wcześniej należały do zamku.
138	Wg danych statystycznych z 1804 r. na terenie Grudziądza w obrębie murów miejskich[87] mieszkało łącznie 1390 osób (w tym 497 czeladnicy i służba). Boczne i Toruńskie Przedmieście, czyli zasadniczo te tereny należące do miasta od czasów lokacji, 1517 osób, (w tym 180 czeladnicy i służba). Na Kwidzyńskim Przedmieściu mieszkało 712 osób,(w tym 89 czeladnicy i służba). We Frytach mieszkało 255 osób(w tym 14 czeladnicy i służba). Biorąc pod uwagę procent zatrudnionej służby można przyjąć, że najbogatsi byli grudziądzanie mieszkający w obrębie murów, drudzy w kolejności to mieszkańcy Kwidzyńskiego Przedmieścia (mieszkający bezpośrednio przy zamku), następnie Bocznego i Toruńskiego Przedmieścia a najubożsi to mieszkańcy Fryta[88].

[83] Cyt.: *Najstarszy rejestr czynszów z roku 1504 wylicza 14 spichrzy, pomiędzy innymi kilka murowanych, które 20 szylingów czynszu a z pozostałe 16 szylingów czynszu przynosiły, 9 straganów około ratusza, 4 stragany przy kościele Św. Ducha, 2 stragany przy Bramie toruńskiej, 15 majątków gruntowych przy Fischergasse [ul. Rybackiej], ein Kompanhaus [dom towarzyski], garbarnie i stodoły za Kamiennym Mostem na zewnątrz Bramy Toruńskiej, w tym samym miejscu także staw dla kaczek. W roku 1506 27 osobom czynszowym w mieście wyliczono podatki, które wprowadzono dla wielu działek, m.in. dla spichrzy, stodół, ogrodów i mórg przy „wąskich uliczkach", dalej 12 gruntów za auf der Steinbrücke (Thorner Vorstadt) [Mostem Kamiennym (Toruńskie Przedmieście)], 12 przy Białym Krzyżu, 17 przy ul. Rybackiej, 6 piekarze, 10 rzeźnicy i przedtem wspomniane stragany przy ratuszu, Św. Duchu, 3 przy Toruńskiej i jeden przy Wiślanej albo Wodnej Bramie przedtem wspomnianym straganom przy ratuszu.*[…] *Według rejestru czynszów z roku 1608 płaciły stragany czynsz półrocznie. Od trzech straganów przy ratuszu , 6 przy Bramie Łasińskiej, 12 przy kościele Św. Ducha, 2 przy Bramie Toruńskiej, 3 na Rybakach i 1 przy cmentarzu. 7 rybaków płaciło, każdy po 2 marki Wsserzins [czynszu wodnego]. Czynsz gruntowy płacili 16 spichrzy i jedno puste miejsce spichrzowe, 33 stodół i ogrodów, 10 domów garbarskich i 18 ogrodów szarawarcznych. 3 słodownie znajdowały się przy Toruńskiej Bramie, przy ul. Szewskiej i przed miastem i przynosiły ta pierwsza 67 marek, druga 112 marek, trzecia 29 marek zysku. Dwa browary, z których jeden am Ringe [przy kole], razem przynosiły zysku 189 marek. Z Brunnengeld [pieniędzy studziennych] było wpływu 280 marek, z wypasu bydła na łące 91 marek, z dzierżawy piwnic na wino 326 marek, opłata targowa na 3 jarmarkach 301 marek, za miejsca sprzedaży mięsa 56 marek, z stodoły cegielnianej 178 marek i poza tym przeciętny zapas około 30 000 cegieł i 1500 dachówek dla potrzeb miejskich.*(Zob. X. Froelich, op. cit., s. 134-135). Analizując rozmieszczenie straganów w mieście trzeba wziąć pod uwagę fakt, że pierwsza znana informacja o ratuszu na Rynku pochodzi dopiero z roku 1592.

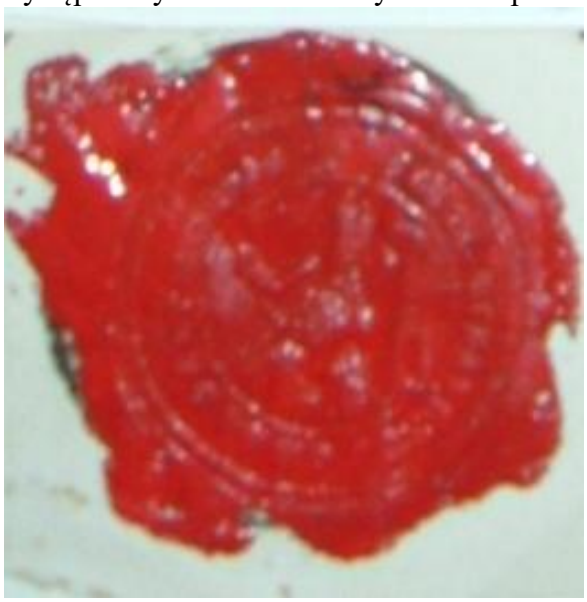
[84] W tej liczbie było 206 mężczyzn, 203 kobiety, 380 dzieci, 220 dziewcząt służących i 195 czeladników.

[85] *X. Froelich, op. cit. s. 137.*

[86] *Cyt.:* Na mocy przywileju miasto miało ciągnąć korzyści z połowy Wisły a druga połowę od zamku za czynsz. Ostatni był tak wysoki, że wynosił tyle, ile miasto miało udziału w rybołówstwie. *(Zob. X. Froelich, s. 137).*

[87] *Wg X. Froelicha jest to ścisły okręg miejski.*

[88] W okręgi miejskim służba stanowiła 36,11% mieszkańców, na Przedmieściu Kwidzyńskim 12,5%, na Bocznym i Toruńskim Przedmieściu 11,98% i we Frytach 5,5%.

138	Na uwagę zasługuje nikły stan rzemiosła w 1772 r. W mieście było 4 sukienników, 2 czerwonych garbarzy, 2 białych garbarzy, 6 kapeluszników, 1 murarz, 3 tkaczy, 10 piekarzy, wśród nich 2 cukierników, 8 rzeźników, żadnego cieśli. Upadło również warzelnictwo.
139	Na terenie miasta stacjonował również przez ponad 30 lat garnizon żołnierzy, liczący około 1000 osób[89].
139-140	Na s. 139-140 X. Froelich przedstawił krótko historię herbów Grudziądza. W przypadku Grudziądza od czasów średniowiecza nawet jednocześnie występowały dwa różne herby miasta z postacią biskupa i głową tura.  Fot. 7. *Pieczęć kościoła grudziądzkiego z wyobrażeniem biskupa. Przełom XVII/XVIII w. Ze zbiorów Z. Zawadzkiego.*  Fot. 8. *Pieczęć miasta Grudziądza z przełomu XVII/XVIII w. Ze zbiorów Z. Zawadzkiego*[90].

[89] W 1809 r. było 808 żołnierzy garnizonu i 297 z kompanii minerskiej. Zapewne długotrwała obecność wojska przyczyniła się do zatarcia średniowiecznej zabudowy miasta, niwelacji terenu w jego obrębie.

	Istnienie dwóch różnych herbów miasta może być także śladem po istnieniu dwóch organizmów miejskich obok siebie równocześnie. W 1 poł. XV w. herbie Grudziądza był biskup, natomiast takiej chorągwi nie było w czasie bitwy pod Grunwaldem. Zdobyta został tylko chorągiew komtura grudziądzkiego z głową tura.
140-141	Na s. 140-141 X. Froelich wysunął przypuszczenie, że ratusz był na Rynku już od 1313 r. Wskazuje jednak, że odnośnie budowy ratusza brakuje dokumentów. Najstarszy zachowany rachunek pochodzi z 1592 r. i dotyczy reparacji okien. Remont generalny ratusza z budowa wieży zegarowej przeprowadzono w latach 1636-1646.
141-145	Na s. 141-145 X. Froelich przedstawił historię wodociągów grudziądzkich zwanych *Wasserkunst*. Wodociąg założono w 1415 r.
141	Na s. 141 X. Froelich również doszedł do wniosku, że przed 1415 r. miasto nie było właścicielem kwartału południowo-wschodniego, jednak tego spostrzeżenia nie rozwinął[91]
143	Na s. 143 warto zwrócić uwagę na dwie pozornie nie związane ze sobą informację. Zezwolenie króla Zygmunta Augusta na przekopanie Kanału Trynka z 16.07.1551 r. X. Froelich odnalazł w archiwum parafialnym kościoła św. Mikołaja a nie w archiwum miejskim. Druga informacja dotyczy rozważania przez radę miejską budowy nowego wodociągu w 1640 r. od Krowiego Mostu, czyli zapewne od ujścia Rowu Hermana. Kwestia ta jest o tyle istotna, że gdyby istniał jeden organizm miejski, to ten wariant można było zrealizować już w 1415 r., jako tańszy. Taki kanał miałby długość tylko około 300 m. Jednak tego z jakichś powodów nie zrealizowano. Sytuacja w 1640 r., spowodowana rozerwaniem tamy na Osie przez szlachcica Stanisława Bagniewskiego była tak dramatyczna, że do miasta w obrębie murów wodę trzeba było wozić wozami.
145	Na s. 145 X. Froelich przekazał informację o pogłębieniu i zasklepieniu Rowu Młyńskiego w 1810 r.[92]
145-146	Na s. 145-146 X. Froelich przekazał informacje o przeprawie promowej na Wiśle. Z tekstu wynika, że nie wiadomo dokładnie, w którym miejscu była przeprawa w średniowieczu[93] W czasach krzyżackich udział w dochodach z przeprawy promowej miał też zamek. W czasach polskich starostwo przejęło całkowicie dochody z przeprawy promowej, ale po 1644 r. prawo dziedziczne do przeprawy promowej odzyskał grudziądzanin Andreas Więczkowicz, późniejszy proboszcz kościoła św. Mikołaja.

[90] Szerzej na temat pieczęci Grudziądza zob. M. Gumowski, Herb i pieczęcie miasta Grudziądza, Rocznik Grudziądzki, T. 2, 1961, s. 141-158; A. Wajler, Herb Grudziądza z wizerunkiem Biskupa Chrystiana, Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne. Grudziądz 1998, s. 69-74.

[91] Cyt.: Miasto przez dokument z roku 1415 nie miało żadnej korzyści, jak tą, ze ziemia i grunty przed Dolnym Młynem i po obydwóch stronach Rzeki Młyńskiej w górę aż do mostu kupiło, który łączy Grabenstraße [ul. Groblową] z Thorner Vorstadt [Toruńskie Przedmieściem] i tam zbudowano budynek dla Wasserkunst [Sztuki Wodnej] łącznie z przewodem wodnym i rurociągi. X. Froelich, op.cit. s.141.

[92] Wg relacji mieszkańców domów przy ul. Murowej 21/Mickiewicza 3 kanał jest m.in. pod tym domem. Jest tam również przęsło mostu Bramy Bocznej. Szerzej na temat historii wodociągów grudziądzkich od średniowiecza do 1899 r. w pracy: M. Szajerka , Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii. Studium historyczno-architektoniczne. Grudziądz 2004, s. 43-62.

[93] Z artykułu K. Zielińskiej-Melkowskiej, (tejże: Bitwa nad rządzkim jeziorem na tle wczesnych dziejów Grudziądza, Rocznik Grudziądzki, T.11, 1994, s. 9-20.), wynika, że taka przeprawa była na Rządzu, kilka kilometrów na południe od miasta.

147-149	Na s. 147-149 X. Froelich przedstawił historię bractwa strzeleckiego. Najstarszy zachowany dokument pochodzi dopiero z roku 1671.
149	Na s. 149 X. Froelich ponownie wskazał, że określenie zamku nie dotyczy wyłącznie zamku na Górze Zamkowej. Pojawiło się tu nawet określenie zamkowe przedmieście (*in den Schloßvorstädten*) [94] . Młyny zamkowe były własnością zamku do 1793 r.
150-156	Na s. 155-156 X. Froelich przedstawił historię budowy twierdzy grudziądzkiej od 1776 r. Budowa twierdzy grudziądzkiej wiąże się ze schyłkowym okresem istnienia zamku grudziądzkiego. Zawarte na tych stronach korespondencja króla Fryderyka Wielkiego do kapitana Gontzenbacha może służyć do postawienia nowej hipotezy w sprawie okoliczności obniżenia wysokości wieży Klimek, wykluczającej jej częściowe zburzenie w trakcie działań wojennych w 1807 r.
151	W nawiązaniu do kwestii rozpoczęcia rozbiórki wieży ok. 1801 r. , ewentualnie częściowego zniszczenia wieży Klimek w trakcie działań wojennych w 1807 r., inne wnioski można wysunąć na podstawie korespondencji króla Fryderyka Wielkiego i zachowanych panoram miasta z XVIII w. Po podjęciu decyzji o budowie twierdzy przy Grudziądzu, w listach z 23.03.1776 r., 5.04.1776 r. i 9.04.1776 r. król rozkazał by twierdzę zbudowano na najwyższym wzgórz a inne wzniesienia zostały zniwelowane[95]. Prace zostały

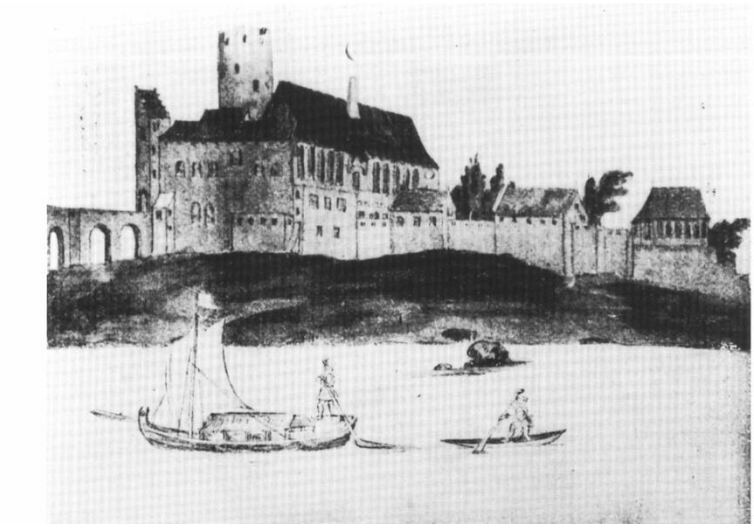
[94]Cyt.: *f. Wieczyste i dziedziczne posiadanie gruntu in den Schloßvorstädten [w zamkowych przedmieściach] i w ogóle użytkowanie gruntu. Przy opisywaniu zamku była już wzmianka, że mieszczanie oprócz uprzywilejowanych ogrodów, które miasto a własność zdobyło, jeszcze inne posiadłości zamkowe w czasowej dzierżawie za czynsz wydane zostały. Takie czynszowe użytkowanie spoczywało w czasie i po ciężkich latach wojennych, przez które miasto w tym okresie cierpiało i dopiero na nowo odżywało, tak samo i reszta gruntów starostwa, dla polepszenia dochodów starostwa zostały wydzierżawione. Kilka umów czasowej dzierżawy się utrzymało, inne tylko z treści znane. Do ostatnich należą te, z których niektóre pozostały inwentarz z 16 stulecia na wzmiankę zasługują, gdzie w tym czasie kilka miejskich stodół i sprzęt rolniczy na gruncie zamkowym obok miasta położony był. Do pierwszego czynszowego użytkowania należy wydzierżawienie ziemi zamkowej po przeciwnej stronie brzegu Kanału Trynka jezuitom. Następnie wydzierżawił Martin Casimir Borowski, starosta grudziądzki,1670, w czasie wojny szwedzkiej zachwaszczony Gartenplatz [grunt ogrodowy], od wody aż do ziemi przy Waldknechts Land [Lesie Parobków], łącznie z przynależnym pastwiskiem mieszczaninowi Joachim Ernst Hartung na 40 lat za czynsz roczny 10 fl polskich z uprawnieniem pobudowania tam domku i do tego celu drzewa z lasu zamkowego. Od tego samego pana zamkowego zostały 11 stycznia 1698 30 mórg na wschód od łąk zamkowych, na zachód od Kanału Trynka, na południe od Schloßkumstgarten [zamkowego Ogrodu Kapuścińskiego] także na 40 lat mieszczaninowi Johann Jacob Keyler za roczny czynsz 20 polskich fl, na takich samych prawach z przyrzeczeniem szarwarku, pieniędzy chlebowych i wolności zakwaterowania w czasową dzierżawę oddane. W roku 1765 z posiadłości zamkowych w ten sposób zostały około 33 gospodarstwa za 271 fl gew. Münze [ważonej monety] i oprócz tego 19 ogrodów na Trynce za 91 fl 18 gr czynszu i 36 dni szarwarku w czasie żniw, w czasowe posiadanie oddane. Pruski rząd zastrzegł sobie i tu zamiast wątpliwego czasowego posiadania dla kultury ziemi niezbędnego stanu dostąpić dziedziczenia. Na gruntach dawniejszej Stadtfreicheit Fiewo [wolnizny miejskiej Fijewo] wydano w dzierżawę dziedziczną od roku 1774 począwszy aż do roku 1793 przez cały szereg podmiejskich gruntów, z których miedzy innymi numery hipotetyczne 4474-477, 481, 504, 554-556 oznaczyć można. Górny Młyn z 15 morgami ziemi i Dolny Młyn z 4 morgami 222 [] Ruthen ziemi zostały przez zapis dziedziczny z 18 lutego i 21 maja 1793 własnością młynarzy Rädke i Fanselow.*

[95] Cyt: *Do kapitana Gontzenbach*

Mój kochany kapitanie Gontzenbach! Ponieważ już zrezygnowałem z planu budowy fortecy przy Grabowie z powodu trudności i niepewności w wykonaniu, w to miejsce zdecydowany jestem na wzgórzach przy Grudziądzu i to na najwyższym wzgórzu fortece dać budować. Tym pismem nakazuje się zaraz dostosować i wybrać najwyższe wzgórze pomiędzy Grudziądzem a Nowąwsią, a zwłaszcza najbliżej wody położone, plecami do Wisły i z tego porządny plan naszkicować. Wzgórza należy niwelować po tej stronie Wisły, także poprzez niziny, także po tej stronie jak i po stronie z Schenkowe i dalej wstecz poprzez Montawę ze wzgórzami przy Nowej Wsi i po drugiej stronie Zakrzewa. Równocześnie trzeba niwelować wzgórza przy Strzemięcinie i blisko Grudziądza. Do tej pracy trzeba zaraz się zabrać i skoro będzie wykończone, zaraz mi zameldować. Możliwe, że wtenczas każę tu przybyć, aby dalej sprawę omówić.

Jestem Waszym umiłowanym królem.

wykonane zapewne do końca 1776 r., skoro osobista inspekcja króla już 6 czerwca 1776 r. wypadła pomyślnie. Przypuszczalnie pod rozkaz królewski podchodziła również wieża Klimek. Do takiego wniosku upoważnia porównanie trzech panoram Grudziądza, dwóch z XVII w. i dwóch z XVIII w., przy czym na tej z 1795 r. nie ma wieży Klimek a autor rysunku narysował inne szczegóły rozbiórki zamku. Wieża mogła być obniżona, zgodnie z tym rozkazem o około 10 m do zastanej w przed zburzeniem wysokości około 20 m. Klimek został pozbawiony dwóch kondygnacji. W innej epoce, w czasach krzyżackich, wg opinii kanonika Strzesza (relacja z 1667 r.), zakazano budowy wieży kościoła św. Mikołaja, ponieważ zagrażała obronności zamku.



Rys. 2. *Rysunek z 1 poł. XVII w.*

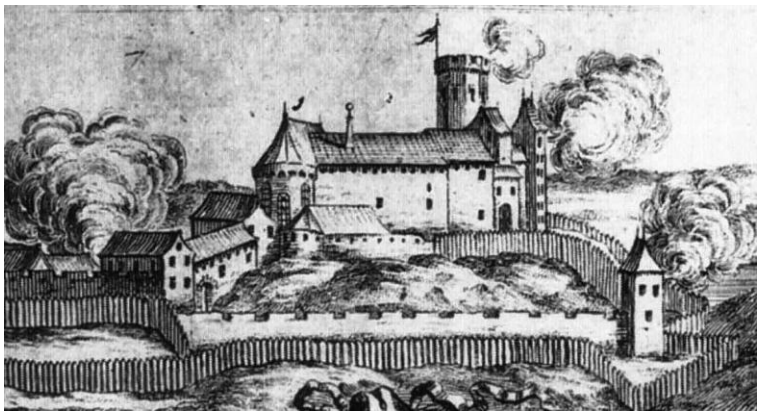
Poczdam, dnia 23 marca 1776 *Fryderyk*

Mój kochany Kap. Gontzenbach! W ślad za pismem z 23 b. m. nakazałem, że skoro pomiędzy Grudziądzem a Nową Wsią, najbliższe i najwyższe wzgórze niwelowane zostanie, należy po tej stronie Wisły, pomiędzy Schenkowa, w stronę Dragacza najwyższe wzgórza także niwelować i wypośrodkować, tak samo od Strzemięcina do Grudziądza należy przejąć. Gdy to wszystko będzie wykonane, musicie dokładnie opracować stan pieniężny i zestawienie materiału, który od poprzedniej budowy fortecy pozostał i w zapasach się znajduje, bo przy budowie nowej fortyfikacji trzeba go zużyć. Następnie przyjedziecie na kilka dni i zabierzecie wszelkie sprawy z sobą dotąd: Ja chce Wam moje właściwe zdanie o tej sprawie osobiście ustnie wypowiedzieć i bliżej Was instruować, następnie Wy zaraz z powrotem pójdziecie, aby plan naszkicować a gdy ja przyjadę, wszystko to już będzie gotowe i przeglądnięte i pracę będzie można. Jestem Waszym itd.

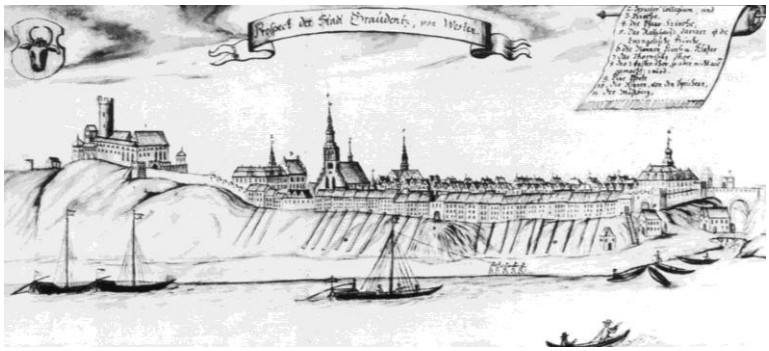
Poczdam, dnia 5 kwietnia 1776 *Fryderyk*

Mój kochany Kap. Gontzenbach! Otrzymałem obydwa doniesienia Wasze z dnia 3 b.m. i jest mi milo z tego powodu, że pieniędzy na budowę fortecy jest jeszcze 191,438 talarów 18 Sgr i 5 fenigów w gotówce a z materiałów i sprzętu w wartości 100,000 talarów jeszcze się znajduje. To co będzie zbyteczne według Waszego uznania można najwięcej dającemu sprzedać a pieniadze, które za to wpłyną wpłacać do kasy budowlanej – fortyfikacyjnej, bo wszystko to zostanie zużyte do nowej budowy fortecy w Grudziądzu, co należy z Kwidzyńską Izbą należycie uzgodnić. Aprobuję Wasza propozycję, aby w Grabowie znajdujące się kamienie wapienne i ziemia ceglana tam na miejscu wypalić i następnie do Grudziądza przetransportować. Wreszcie mam swój plan odnośnie nowej budowy fortyfikacyjnej już gotowy. Jednakże muszę pierw wszelki przez Was ujęty poziom mieć, zanim coś określonego ustalić mogę. Trzeba, abyście się teraz zajęli niwelacją określonych Wam okolic i wzgórz jak najprędzej i gdy to zostanie uskutecznione z wszelkim objętym Nivaux natychmiast do mnie się udać. Jestem itd.

Poczdam, dnia 9 kwietnia 1776 *Fryderyk*



Rys. 3.*Rysunek z 2 poł. XVII w.*



Rys. 4. *Rysunek z 1 poł. XVIII w.*





Rys. 5. Panorama z 1795 r. i kadr przedstawiający zamek ze szczytem kaplicy.

Autor wyraźnie narysował szczyt kaplicy bez dachu, ale nie ma wieży. Zgodnie z dokumentami źródłowymi kapitan von Krohne w 1795 r. rozebrał dach kaplicy. Obniżenie wysokości wieży Klimek do poziomu kalenicy dachów zamku jest zgodne z wykonaniem rozkazu królewskiego o niwelacji terenu na przestrzeni kilku km w okolicy budowanej twierdzy. Mogło ono nastąpić w 1776 r.
Rysunek ten pokazuje również, dlaczego zapewne wykusz nad przejazdem na rysunku rekonstrukcyjnym H. Jacobiego z 1848 r. znalazł się na środku skrzydła południowego.

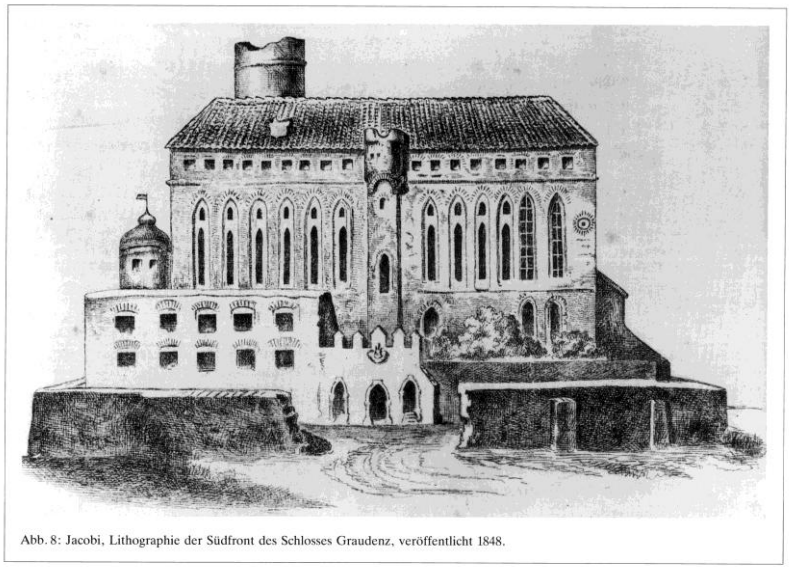


Abb. 8: Jacobi, Lithographie der Südfront des Schlosses Graudenz, veröffentlicht 1848.

117

Rys. 6. Rysunek rekonstrukcyjny zamku z 1848 r. Widok od strony południowej. Możliwe, ze autor rysunku znał bryłę zamku z autopsji, ale bez rozebranej kaplicy. Stąd też ten centralny wjazd do zamku.